Nr. 22 Czwartek 21 stycznia 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 180

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sytuacja na froncie

Krwawe walki trwają

Wojska rządowe zdobyły wzgórza Cerro de Los Angeles

KOMUNIKAT RADY OBRONY STOLICY O SYTUACJI.

Komitet obrony stolicy dn. 19 b. m. o godz. 12-ej donosi: Na większej części frontu madryckiego nie pogoda tamuje operacje wojskowe. Na południe od stolicy wojska republikańskie atakiem, przeprowadzonym znienacka, zdobyły ważną pozycję powstańczą na Cerro de los Angeles. Pozycja była otoczona po zaciętej walce.

Na froncie Asturji artyleria rządowa z powodzeniem bombardowała wytwórnię broni la Vega, dworzec północny w Oviedo i główną kwaterę wojsk marokańskich, w tej części kraju.

Na froncie aragońskim, na odcinku południowym rzeki Ebro, przeszło na naszą stronę 150 żołnierzy powstańczych.

OTOCZONE GARNIZONY FASZYSTÓW.

Ubiegłej nocy wojska rządowe otoczyły ze wszystkich stron wzgórze Cerro los Angeles, w pobliżu Getafe. Na wzgórzu znajduje się garnizon powstańczy z grupą oficerów na czele, który został odcięty od kontaktu ze swoimi.

Cerro de Los Angeles jest to wzgórze, wznoszące się na wysokość kilkuset metrów ponad Getafe i Carabanchel, gdzie znajdują się umocnione pozycje powstańców. Na wzgórzu samym jest około 1000 powstańców, którzy są obecnie odcięci od swojej bazy. Zajęcie wzgórza ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne, gdyż panuje ono nad całą okolicą od Madrytu do Aranjuez.

We wtorek popołudniu wojska rządowe zdobyły całkowicie wzgórze Cerro — Los Angeles, biorąc 200 jeńców.

W ciągu całej nocy ubiegłej na froncie madryckim czynna była artyleria obu stron, zacięty bój artyleryjski wojska rządowe prowadziły na odcinku Barrio-Usera.

OBRONA MALAGI JEST ZAPEWNIONA.

Rozgłośnia rządowa na froncie Sierra Nevada potwierdza wiadomość o bombardowaniu Malagi przez powstańcze aparaty trzymotorowe. Straty wyrządzone bombardowaniem są niezbyt znaczne. Komunikat dodaje, że duch wśród milicjantów jest doskonały i że pomimo bombardowania Malaga ma zapewnioną obronę.

MURZYNI W SZEREGACH GEN. FRANCO.

Havas donosi z Madrytu, że na południowym odcinku frontu madryckiego miały się pojawić oddziały murzyńskie, które zostały sformowane przez powstańców z pośród tubylców wyspy Fernando Po

Głodówka w więzieniu radomskim

W więzieniu radomskim wybuchła głodówka więźniów politycznych, jako protest przeciwko nowemu regulaminowi — w sprawie paczek dla więźniów.

Według nowego regulaminu, wolno otrzymywać raz na dwa tygodnie paczkę, zawierającą tylko 1 kg. chleba, 1 kg. jabłek, 20 deka masła, 35 deka wędliny, 1/4 kg. kryształu.

Komitet nieinterwencji wysługuje się faszystom

„Daily Herald" donosi: W czasie poniedziałkowego posiedzenia podkomitetu nieinterwencji (pisaliśmy o tym), lord Plymouth postawił wniosek o utworzenie komisji prawniczej, zadaniem której ma być wypowiedzenie się w sprawie kompetencji komitetu dla zbadania kwestii *do kogo należy złoto z Banku Hiszpańskiego*. Wniosek ten zyskał poparcie przedstawicieli Niemiec i Włoch, podczas gdy ambasador Z.S.S.R. wyraził zdziwienie, że lord Plymouth stawia wniosek, *wkraczający w prawa suwerenne państwa uznanego przez W. Brytanię*. Baron Palestjerna przedstawiciel Szwecji, wyraził zdziwienie wobec faktu dyskusji nad sprawą złota hiszpańskiego, *niezależnie od źródeł finansowych, będących w dyspozycji obu stron walczących*.

Wobec niemożności uzgodnienia stanowisk, lord Plymouth odroczył dalsze roztrząsanie propozycji.

Przyszły ustrój Hiszpanii

Federacja Republik Iberyjskich

Sekretarz Generalitad katalońskiej, radca Sbert, oświadczył przedstawicielom prasy, że na piątkowym posiedzeniu Generalitad Companys poinformował członków Rządu o rozmowie, jaką miał przed dwoma dniami w Benicarlo z premierem Largo Caballero. Jak słychać, rozmowa ta dotyczyła szeregu kwestyj o charakterze finansowym, gospodarczym i kulturalnym, jak również kilku spraw natury wojskowej i politycznej, co do których osiągnięto w zasadzie porozumienie. W wyniku przeprowadzonych rozmów, wszystkie te sprawy, jak również pogląd Rządu katalońskiego na każdą z tych kwestyj, ujęte zostały w memoriale, aprobowanym przez Generalitad i urzędowo przesłanym Rządowi w Walencji.

W dziedzinie finansowej Rząd kataloński domaga się nietylko przyznania mu prawa interwencji w Banku Hiszpańskim, lecz także udzielenia korzyści w dziedzinie ceł, w celu wzmożenia handlu zewnętrznego Katalonii oraz w celu równoczesnego ułatwienia nabywania zagranicą surowców dla przemysłu i aprowizacji [illegible] rejonu.

W kwestiach ekonomicznych Rząd kataloński domaga się ułatwień w [illegible] zreorganizowania gospodarki z [illegible] największą swobodą.

W dziedzinie oświatowej Katalo[illegible] się przekazania jej całkowicie [illegible].

Z punktu widzenia [illegible] Rząd kataloński skłonny ma być do [illegible] w dalszym ciągu w Katalonii przy pomocy finansowej Rządu centralnego, regularnej armii katalońskiej która, jeżeli chodzi o wyż[illegible] dowództwo, zależna byłaby od [illegible]nego sztabu generalnego Republiki, co zapewniałoby jedność dowództwa.

Ponadto [illegible] kataloński wyrazić miał w memoriale życzenie wywierania wpływu w sprawach politycznych drogą stworzenia komisji mieszanej, złożonej z 4-ch ministrów Republiki i 4-ch radców Rządu katalońskiego. Komisja ta miałaby za zadanie zbadanie wyżej wymienionych zagadnień, jak również memorjału Rządu katalońskiego.

W związku z obecnym pobytem w Walencji delegacji kraju Basków, która przybyła w celu przedstawienia Rządowi Republiki dążeń gospodarczych i politycznych tego kraju, koła polityczne w Barcelonie zgadzają się na to, by komisja mieszana została w razie potrzeby rozszerzona, obejmując także 4-ch przedstawicieli Rządu baskijskiego. Wspomniana komisja byłaby swego rodzaju radą federalną, powołaną do rozstrzygania wspólnych zagadnień różnych narodowości hiszpańskich. W praktyce byłoby to zapoczątkowaniem wprowadzenia w życie systemu federalistycznego.

Wypadek królowej Wilhelminy

Donoszą z Insbruka: Samochód królowej Wilhelminy uległ katastrofie, która na szczęście nie zakończyła się tragicznie. Auto, którym królowa jechała w towarzystwie 3-ch osób na wycieczkę ześlizgnęło się z szosy na brzeg przepaści, nad którą zawisło już jedno z kół wozu. Motocyklista—policjant, który towarzyszył królowej zdołał cofnąć samochód na równą drogę.

P. Beck wyjechał do Genewy

Minister spr. zagr. J. Beck wyjechał 19 bm. do Genewy celem wzięcia udziału w sesji rady Ligi Narodów.

P. ministrowi towarzyszą: dyrektor gabinetu ministra p. Michał Łubieński i sekretarz osobisty p. Stanisław Siedlecki. (PAT).

Prezydent Meksyku zapowiada

dalsze dostarczanie broni do Hiszpanii

Prezydent Meksyku Cardenas oświadczył prasie, że Rząd meksykański będzie w dalszym ciągu dostarczał Rządowi hiszpańskiemu broń i amunicję ze swych fabryk. Jeżeli zaś chodzi o dostarczanie materiału wojennego pochodzenia zagranicznego, to będzie on mógł być wysyłany z terytorium meksykańskiego tylko w tym wypadku, jeżeli kraj, z którego dany materiał będzie pochodził, wyda na to zezwolenie. Oświadczenie to komentowane jest w ten sposób, że znajdujące się obecnie w składach portowych w Vera Cruz 7 samolotów pochodzenia amerykańskiego nie będą mogły być wysłane do Hiszpanii.

ROBOTNICY NIE CHCIELI PRZYJĄĆ PIENIĘDZY ZA ŁADOWANIE TOWARÓW DO HISZPANII.

Agencja telegraficzna Rządu hiszpańskiego donosi: Wobec otrzymania wiadomości, że robotnicy portowi w Vera Cruz odmówili przyjęcia pieniędzy za ładowanie parowca, wiozącego dary organizacji antyfaszystowskich Ameryki północnej do Hiszpanii, konsul hiszpański w Vera Cruz przesłał do kapitana statku serdeczną depeszę z wyrazami wdzięczności dla robotników.

Rola policji w państwie totalnym

Gestapo w 3-ej Rzeszy

Każdy hitlerowiec denuncjantem.—oto ideał obecnych władców Niemiec

Minister sprawiedliwości Rzeszy, dr. Frank, ogłosił dzieło zbiorowe pod tytułem „Niemieckie prawo administracyjne". W książce tej zabierają głos liczni prawnicy hitlerowscy a między nimi wybitny hitlerowiec dr. Best, który omawia uprawnienia tajnej policji w „Trzeciej" Rzeszy i rozwija teorię totalnego państwa policyjnego.

Tajna policja — wywodzi dr. Best — badać ma i zwalczać wszystkie niebezpieczne dla państwa dążności. „Antypaństwowym" jest nie tylko bezpośredni atak na partię lub państwo, ale każda działalność, która w swoich konsekwencjach może zagrażać państwu. Pełny katalog „antypaństwowych" czynności nie da się nigdy ułożyć, ponieważ to, co jeszcze dzisiaj nie jest dla państwa groźne, może nim być jutro.

Wielką wagę przypisuje autor zbadaniu tego co jest, lub może być „antypaństwowe". Do funkcyj tych należy przede wszystkim obserwowanie i śledzenie ludzi, którzy z przeszłości znani są jako przeciwnicy partii hitlerowskiej. Przeciwnicy ci działają albo nielegalnie, co robią przede wszystkim marksiści, albo też obierają sobie legalne formy działania, w których do celów antypaństwowych zmierza się tylko ubocznie lub pośrednio. W tej drugiej formie działania specjalizują się w Niemczech takie „antypaństwowe" elementy, jak katolicy, członkowie niektórych wyznań ewangelickich, stahlhelmowcy.

Dla walki z tymi „antypaństwowymi" elementami musi być stworzony przez Gestapo cały korpus specjalistów. Zatrudnienie agentów i szpicli w zbyt wielkich ilościach, jest — zdaniem autora — niemożliwe ze względów technicznych i finansowych i z tego powodu musi być zapewniona współpraca ideowych hitlerowców z tajną policją. KAŻDY HITLEROWIEC DENUNCJANTEM — OTO IDEAŁ TOTALNEGO PAŃSTWA POLICYJNEGO.

Policja polityczna w działalności swojej nie może napotykać na żadne ograniczenia. Nawet prokurator i sędzia nie mogą się mieszać do jej czynności, a wszystkie działania Gestapo podlegają tylko nadzorowi w wewnętrznej drodze służbowej. Środki walki, którymi dysponuje Gestapo, zaczynają się na ostrzeżeniu a kończą się na osadzeniu danego przestępcy politycznego w areszcie ochronnym.

Poza tym stosować może tajna policja częściowe ograniczenie wolności osobistej, zakaz pobytu w danej miejscowości lub obowiązek okresowego meldowania się w urzędzie policyjnym. Gestapo może wreszcie ograniczyć lub nawet całkowicie odebrać przestępcy prawo rozporządzania majątkiem.

W ten sposób tajna policja w państwie totalnym zostaje postawiona ponad wszelkim prawem i wyposażona w niezwykłe uprawnienia aż do konfiskaty majątku włącznie. Wszechmoc tajnej policji w Niemczech znana jest całemu światu także z bezkarnego okrucieństwa a nawet mordowania tak zw. „antypaństwowych" przestępców. Ale o tych środkach działania tajnej policji nawet teoretyk wszechwładzy policyjnej, dr. Best, woli milczeć. (Press).

Nędza w „Trzeciej" Rzeszy

Planowe oczyszczanie śmietników

Akcja zbierania i użytkowania odpadków w Niemczech ujęta została w formie dokładnych przepisów.

Odnośne rozporządzenie postanawia m. in., że akcja ta odbywać się musi w ścisłym porozumieniu z aryjskimi (!) przedsiębiorstwami do handlu produktami surowymi. Zbiórka zorganizowana być musi planowo. Ze względów oszczędnościowych nie wolno jednak w tym celu tworzyć nowego aparatu administracyjnego.

Rozporządzenie wylicza, jakie odpadki należy zbierać: 1) szmaty wszelkiego rodzaju, 2) stare, zużyte przedmioty lub części przedmiotów z miedzi, bronzu, mosiądzu, aluminium, niklu, ołowiu, cyny, cynku, 3) złom żelazny i stalowy, 4) stary papier, 5) skórki zajęcze, królicze i wszelkie inne skórki lub futra, 6) butelki wszelkiego rodzaju z wyjątkiem flaszek od lekarstw, 7) kości. Lista ta może być w razie potrzeby i w zależności od warunków miejscowych uzupełniona.

Szczególną uwagę zwraca się przy tym na propagandę idei zbierania odpadków wśród ludności.

Okręgowi przewódcy partyjni ustalają w miarę potrzeby specjalne przepisy na swoim terenie. Przy każdym „Gauleiterze" utworzony będzie komitet doradczy. (PAT.).

Druga kadencja prezydentury Roosevelta

Stolica Stanów Zjednoczonych przygotowuje się do uroczystego powitania Roosevelta, który dziś obejmie uroczyście urzędowanie w charakterze Prezydenta na nową kadencję. W mieście wzniesiono trybuny, obliczone na kilka tysięcy osób. W stolicy oczekiwanych jest 300.000 przyjezdnych; na placu przed Kapitolem, gdzie odbędzie się uroczystość, znaleźć się ma około 50.000 osób, w których obecności Roosevelt złoży przysięgę i wygłosi mowę inauguracyjną o swoim programie. Mowa będzie transmitowana na cały świat.

Sekcja Spółdzielcza

przy Zarządzie Głównym T.U.R.-a

W grudniu ub. r. Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego postanowił uruchomić specjalną sekcję celem propagandy ruchu spółdzielczego wśród robotników ,oraz prowadzenia studiów teoretycznych spółdzielczych — w myśl ideologii socjalistycznej.

Sprawa propagandy spółdzielczej wśród klasy robotniczej jest kwestią żywotną i aktualną. Spółdzielczość jest na ogół słabo widziana wśród szerszych warstw robotników. Złożyło się na to wiele przyczyn, z których główniejsze są: kryzys, upadek wielu placówek robotniczo - spółdzielczych i t. p. Główną jednak bodaj przyczyną był brak legalnej placówki robotniczej, któraby sobie to zadanie postawiła — jako wyłączny cel.

Ostatni Zjazd T.U.R.-a w 1936 r. podjął uchwałę, wzywającą Zarząd Główny do zainteresowania się zagadnieniem spółdzielczości. Dodatkowo w T.U.R.-ze wystąpiła konieczność zajęcia się stroną ideologiczną i praktyczną spółdzielczości, a przede wszystkim — kooperacją pracy. Dotychczas zagadnienie spółdzielczości koncentrowało się prawie wyłącznie na kooperacji spożywców i mieszkaniowej. Ostatnio rozrasta się wśród robotników i pracowników zagadnienie spółdzielczości pracy, jak również — spółdzielczości kredytowej.

Inicjatywa T.U.R.-a zbiegła się z usiłowaniem grupy spółdzielców-socjalistów, która zamierzała powołać jakąś komórkę celem zorganizowania akcji propagandowo-spółdzielczej. Wiemy bowiem, że w głównie nas interesującej spółdzielczości spożywców — wpływ klasy robotniczej pośrednio słabnie. Ośrodki wiejskie — spółdzielnie — rozwijają się szybciej. Widzimy poważną akcję założycielską spółdzielczą na terenach wiejskich. Ugrupowania włościańskie polityczne, jak również prace młodzieży włościańskiej („Wici" i in ne) — przywiązują wielką rolę teoretyczną i praktyczną do powstawania nowych spółdzielni spożywczych. To też dynamika spółdzielczości na wsi idzie stale i szybko w górę.

Natomiast w klasie robotniczej, zorganizowanej czy to politycznie, czy zawodowo — takiego nastawienia niema. Aczkolwiek spółdzielczość w zasadzie jest uważana tutaj za ruch bratni i ideowo bliski, to jednak wysiłków praktycznych w kierunku rozwijania i popierania placówek spółdzielczych — niema. Stąd też nie widzi się tutaj ruchu założycielskiego, ani też większej akcji propagandystycznej.

To też szczęśliwa inicjatywa Zarządu Głównego T.U.R. a, połączona z usiłowaniami grupy spółdzielców - socjalistów — pozwoliła wspólnym wysiłkiem na utworzenie Sekcji Spółdzielczej przy Zarządzie Głównym T.U.R. a Sekcja ta za cel postawiła sobie uruchomienie sekcji przy Oddziałach U.R.-a, oraz prowadzenia propagandy spółdzielczości w słowie i druku na terenie zawodowym i robotniczym. Sekcja w dniu 15.II r. b. przyjęła wewnętrzny regulamin i wytyczyła sobie plan działania.

Siedziba Sekcji Spółdzielczej przy Zarządzie Głównym T.U.R. a mieści się w gmachu Z.Z.K., przy ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20. Wszystkie itneresujące się powyższym zagadnieniem osoby i instytucje mogą zwracać się pod tym adresem.

Przegląd prasy

ECHA KONGRESU LUDOWCÓW.

Kongres ludowców stał się bardzo ważnym wydarzeniem w życiu politycznym Polski. Wczoraj przytaczaliśmy i omawialiśmy cały szereg głosów prasy. Dziś podajemy tylko parę.

„Kurier Poranny" bardzo przychylnie ustosunkowuje się do wyników kongresu. Sytuacja wyjaśniła się. Koordynacja — powiada — żywiołów demokratycznych w Polsce stała się możliwa.

Przy tej sposobności „Kur. Por." stanowczo prostuje nazwę „pismo rządowe", które mu nadają niektóre pisma. „Gazeta Polska" — powiada — może jest pismem „rządowym", ale „Kur. Poranny" jest pismem niezależnym.

„Dziennik Narodowy" (endecki) natomiast jest bardzo niezadowolony. Dlaczego — pisze — nie poruszono spawy żydowskiej? dlaczego nie przedstawiono procesu przenikania chłopów do miasteczek i ich walki z Żydami?! i t. d. Rozumiemy niezadowolenie endeków. Rażą ich wyraźne antyfaszystowskie uchwały i silny antyhitlerowski nastrój kongresu. Endecy chcieliby ze sprawy żydowskiej zrobić klin i wbić go pomiędzy socjalistów i ludowców, przesuwając w ten sposób ludowców bliżej do siebie, do endecji. Przejrzysta gra.

Pułkownikowska „Gazeta Polska" jest także poirytowana (za politykę min. Becka, za Berezę i t. p.):

> Wierzymy w zdrowy instynkt ludu naszego, ale *tracimy nadzieję* na sprowadzenie na drogę „zdrowego sensu" *niektórych przywódców*, zwłaszcza tych, którzy opracowywali rezolucje kongresowe.

Rozumiemy tych biedaków — „dekompozytorów".

PAKT CZTERECH? GOERING W RZYMIE.

Pobyt Goeringa w Rzymie zajmuje wszystkich. O czym tam się mówi?

„Kur Warsz." w swej depeszy berlinskiej przypuszcza, że chodzi o wznowienie idei paktu czterech — Niemcy, Włochy, Anglia z Francją na szarym końcu. W tej kombinacji chodziłoby oczywiście o pozostawienie Niemcom wolnej ręki na wschodzie. Anglia jednak pono nie entuzajzmuje się do tego projektu.

Organ klerykalnych denuncjantów „Mały Dziennik" ma nadzieję, że dojdzie do porozumienia między papieżem a Hitlerem, bo inaczej faszystowski blok w walce z demokracją i „komunizmem" nie mógłby się powoływać na to, że „broni katolicyzmu" przed „bolszewizmem". W ten sposób maski wkłada się w biały dzień, na oczach wszystkich!

FASZYŚCI AGITUJĄ.

Organ sanacyjnych faszystów „Myśl Polska" (pismo Torquemady) warto przeglądać od czasu do czasu, bo tam przynajmniej otwarcie mówi się o takich sprawach, o których inne prawicowe pisma milczą lub mówią półgębkiem („Ada, to nie wypada!"). Bierzemy do ręki ostatni numer. Stuprocentowa stawka na Hitlera! Zupełnie otwarcie! Jeden artykuł popiera irredentę słowacką przeciwko Czechom (hitlerowska koncepcja!) Drugi broni Hitlerii przed artykułami „Robotnika": oburza się, że za „potarganą brodę Żyda w Gdańsku" robi się tyle hałasu. To sprowadzenie sprawy Gdańska (a więc i Pomorza) do kwestii żydowskiej brody jest miarą, do czego dochodzi zaciekłe hitlerofilstwo naszych faszystów.

A wstępny artykuł zaczyna się pięknie tak:

> Nasza naiwna kiereńszczyzna z „frontu demokratycznego" i innych, bardziej świadomych ośrodków hodowli *bakcyla hiszpanki* i *francy (!)* święcie wierzy w możność bezkarnego wykręcania się Polski *od trudów*, piętrzących się na drodze do nowego ustalającego się w świecie porządku rzeczy.

„Franca" — to syfilis. To dla „Myśli" jest „symbolem" Francji dzisiejszej, naszej sojuszniczki (właśnie realizacja miliardowej pożyczki w toku).

Sens ustępu — że Polska musi przejść przez faszyzm; lewica musi być wypleniona (ręką Torquemady!). Zresztą jej związki z Kominternem, z masonerią są bardzo podejrzane. O „Robotniku" wyraźnie „Myśl" pisze, że jest „sowietyzowany".

Posłuchajmy tych obskurnych denuncjacyj:

> Pierwsza atoli rzecz — należy *usunąć z drogi gnijącą zarazę kiereńszczyzny* oraz matactw, z za których wyzierają *łapy ukrytych dyrygentów* „epokowych", adwokatów do spraw nie wiele wspólnego z Polską mających. Cała ta *podejrzana* i żerująca na wielkim spadku J. Piłsudskiego *tajemniczość* i *szalbierczość*, winna zniknąć, jak gryzący oczy dym, w dobrze urządzonym (?) i przewietrzanym domu polskim.

Proszę zauważyć — żąda się tu usunięcia nie tylko „ludowego frontu", lecz nawet „centrowego".

Tak, „łapy ukrytych dyrygentów" widać. Heil Hitler!

W JAKICH WARUNKACH ŻYJEMY?

I w „Jutrze Pracy", tygodniku prawo sanacyjnym, mogą trafić się niezłe artykuły. P. Lechowicz opisuje okropną nędzę mieszkaniową Warszawy:

> Lecz nie tylko mieszkania w suterenach i na poddaszach są straszliwym obrazem nędzy mieszkaniowej. Przy ul. Krochmalnej 23, na pierwszym piętrze w korytarzu urządzone jest jednoizbowe mieszkanie, nie posiadające *nawet okna*. *W tak straszliwej norze mieszka rodzina tragarza, złożona z 13-u osób*, w tym 7 dzieci w wieku od 2 do 9 lat.
>
> Wprost wierzyć się nie chce, że w tych warunkach mogą wegetować *przez całe życie dziesiątki tysięcy istnień ludzkich*.

Prawda. Jest jeszcze gorzej, niż to p. Lechowicz przedstawia. Ale jakie środki zaradcze? Tu p. L. zawodzi, bo odrywa to wielkie zagadnienie od całokształtu kwestii gospodarczej i socjalnej w Polsce. „Opiekunowie domowi"? Mój Boże... Trzeba zbudować 105 tys. mieszkań.

K. CZ

Niebywałe praktyki na kolejach

Organizacje pracowników kolejowych interweniowały w Ministerium Komunikacji w sprawie niebywałych praktyk, stosowanych na terenie niektórych dyrekcyj kolejowych.

W wileńskiej dyrekcji kolejowej zwolniono z pracy pewną ilość długoletnich drogowych pracowników czasowych, a na ich miejsce przyjęto bezrobotnych, otrzymujących wsparcia z Komitetu Pomocy Zimowej. Bezrobotni ci pracować mieli na kolei BEZPŁATNIE W ZAMIAN TYLKO ZA ZASIŁKI, OTRZYMYWANE Z TYTUŁU POMOCY ZIMOWEJ.

Zarządzenie to wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród pracowników kolejowych, z pośród których zwalnia się najbiedniejszych, aby za wsparcia, na które składają się także kolejarze, zatrudniać na kolejach bezrobotnych za darmo. Ministerium Komunikacji poleciło dyrekcjom kolejowym zaniechać natychmiast tych niebywałych praktyk. (PRESS)

Zagranica o kongresie Stronnictwa Ludowego

Z otrzymanych w Warszawie doniesień wynika, że prasa wielu krajów okazuje wielkie zainteresowanie dla kongresu Stronnictwa Ludowego i jego uchwał.

Prasa francuska ,duńska, austriacka, czeskosłowacka, jugosłowiańska i bułgarska omawia uchwały kongresu i sytuację wytworzoną w Polsce. Dzienniki akcentują przede wszystkim dążenie chłopów do zaprowadzenia w Polsce systemu rządzenia, opartego na demokracji zorganizowanej.

Spełnienie tego postulatu postawiłoby Polskę w rodzinie demokratycznych państw Europy, zwalczających zarówno bolszewizm jak faszyzm. (PRESS).

Epidemia grypy w Polsce

Wypadki grypy w Warszawie są wciąż bardzo liczne. Również z [illegible] nych miast Polski sygnalizują o nagminnym szerzeniu się grypy, które przypisywana jest obecnej pogodzie.

Nie należy przechodzić do porządku dziennego nawet nad lekkim przeziębieniem, nie mówiąc już o grypie, albowiem, wiemy z doświadczenia lat ubiegłych, że każde lekceważenie przeziębienia prowadzi do komplikacyj.

W razie stwierdzenia łamania w kościach, dreszczy, bólów głowy, kataru i t. d., dobrze jest na noc wypić napar z suchych malin i zażyć polską pastylkę Motopiryny, która w walce z grypą okazała się środkiem naprawdę zbawiennym. (x).

Rządowy projekt ustawy o układach zbiorowych pracy

Sejmowa Komisja Pracy obraduje obecnie nad rządowym projektem ustawy o umowach zbiorowych.

Poniżej podajemy streszczenie głównych artykułów projektowanej ustawy:

Art. 2 wyłącza z pod działania ustawy osoby, zatrudnione w państwowych urzędach, zakładach i funduszach, w przedsiębiorstwach państwowych „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" i „Polskie Koleje Państwowe" oraz pracowników monopolów państwowych i administracji lasów państwowych.

Dalej ustawa nie rozciąga się na pracowników związków samorządu terytorialnego, z wyjątkiem pracowników kontraktowych; na uczniów, pracujących w warsztatach szkolnych oraz na terminatorów rzemieślniczych, a także na robotników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodowych oraz w przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie posiadają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a znajdują się poza obszarami gmin miejskich.

Art. 3 ustawy mówi o tym, kto może zawrzeć umowę zbiorową, a więc po stronie pracodawców poszczególny pracodawca lub zrzeszenie pracodawców, po stronie zaś pracowników związek zawodowy pracowników lub zrzeszenie takich związków.

Ponad to układ zbiorowy zawrzeć może ogół pracowników zakładu pracy, reprezentowany przez delegację: 1) jeżeli w danym zakładzie żaden związek zawodowy nie zgłosił się o zawarcie układu zbiorowego, lub 2) jeżeli zachodzi potrzeba ustalenia szczegółowych zasad stosowania układu zbiorowego, obowiązującego w danym zakładzie pracy, wszakże bez naruszenia postanowień tego układu.

Układ zbiorowy, dotyczący pracowników umysłowych, może być zawarty po stronie pracowniczej tylko przez związek zawodowy.

Art. 10 opiewa, iż pracodawca, związany wobec tych samych pracowników kilkoma układami zbiorowymi powinien stosować układ najkorzystniejszy dla pracowników

Art. 11 mówi, że układ nie jest ważny, o ile nie został zawarty na piśmie i nie zarejestrowany przez właściwego inspektora pracy.

Art. 21 przewiduje dla ministra Opieki Społecznej prawo rozszerzenia układu na cały obszar lub na część, na której układ uzyskał przeważające znaczenie.

Ponad to projektowana ustawa rozszerza uprawnienia inspektorów pracy.

Komisja Pracy zakończy dyskusję nad ustawą w nadchodzący poniedziałek.

Wyrok w sprawie tow. Szumskiego

Wczoraj Sąd Okręgowy w Sanoku ogłosił wyrok w sprawie tow. Szumskiego, w związku z jego przemówieniem na zgromadzeniu

Oskarżony tow. Szumski został uniewinniony z zarzutu obrazy Hitlera (art. 111 § 2 K. K.), jak również z zarzutu pochwalania przestępstwa (art. 154 § 1). Natomiast skazany został za obrazę Sejmu (art. 127) na karę 6 miesięcy więzienia, oraz za rozszerzanie nieprawdziwych wieści, mogących wywołać niepokój publiczny (art. 170) również na 6 miesięcy więzienia, — przy czym jako łączną karę Sąd wymierzył mu 8 miesięcy więzienia.

Minister utonął

Jak donoszą z New - Delhi, utonął przeprawiając się konno przez rzekę Hamun, generalny dyrektor afgańskiego M. S. Z., oraz pierwszy doradca króla Afganistanu, Syej Abdullah Khan.

Koń Abdullah Khana wraz z jeźdźcem został porwany przez silny prąd rzeki i wszelkie wysiłki uratowania ministra okazały się daremne.

Abdullah Khan jechał w jakiejś misji do Z.S.S.R. i był już blisko sowieckiej granicy, kiedy uległ tragicznemu wypadkowi.

Fala mrozów w Polsce

Fala mrozów przyniosła ze sobą duże straty dla sadownictwa owocowego. Według wiadomości kółek rolniczych na Kresach Wschodnich, jak i w pobliżu Warszawy, wymarzło wiele drzewek owocowych, wskutek nagłych wahań temperatury w ciągu pierwszej połowy b. m.

Inspektoraty szkół powszechnych zajęły się sprawą należytego opalania sal szkolnych, gdyż zaniedbania mogą pociągnąć za sobą wzrost zachorowań wśród dzieci szkolnych na grypę i inne choroby zakaźne.

W salach szkolnych temperatura wynosić ma od 17 do 19°. Na zarządzenie władz we wszystkich izbach szkolnych wywieszono termometry.

Do centralnych władz kolejowych nadeszły meldunki z niektórych miejscowości w Małopolsce Wschodniej, gdzie temperatura spadła o 20° poniżej 0.

W Stanisławowie na bocznicy kolejowej zdarzyły się wypadki przymarznięcia wagonów kolejowych do szyn.

LODY NA RZEKACH.

We wtorek w południe zamarzła Wisła pod Puławami na całej szerokości. Grubość powłoki lodowej pod Zawichostem wynosi 13 cm.

Mrozy spowodowały zamarznięcie wszystkich rzek w Polsce. Najdłużej wolne od lodów dorzecze Warty pokryło się powłoką lodową. Grubość lodu na poszczególnych rzekach waha się od 10—40 cm.

Najgrubsza powłoka lodowa utworzyła się dotychczas na Prucie w okolicach Worochty. Grubość lodu dochodzi tam do 40 cm. Na rzekach wschodnich, jak np. na Niemnie i Prypeci, powłoka lodowa wynosi około 25 cm

SILNE MROZY W KRAKOWSKIM.

Od kilku dni utrzymuje się tu silny mróz, dochodzący w godzinach rannych do 20 st. Wisła pod Krakowem na znacznej przestrzeni pokryła się powłoką lodową. Żegluga wstrzymana. W Krakowie i w szerokim promieniu okolicy zupełny brak śniegu, przez co mrozy wpływają b. ujemnie na stan zasiewów jesiennych. Skutkiem mrozów wzmogło się w ostatnim czasie nasilenie grypy, oraz zanotowano liczne wypadki odmrożeń. Również b. znacznie osłabł ruch uliczny. W wielu punktach miasta dla osób, zmuszonych do przebywania na wolnym powietrzu, zarząd miejski zainstalował piecyki koksowe.

POGODA WCZORAJSZA I DZISIEJSZA.

W większej części Polski trwała wczoraj rankiem pogoda niemal bezchmurna. drobny śnieg natomiast prószył gdzie niegdzie na wschodzie i południu kraju. Temperatura o g. 7-ej wynosiła: od minus 10 do minus 16 stopni na niżu i od minus 12 w Beskidzie Śląskim do minus 31 na Czarnohorze (Worochta). Nikłe opady zanotowano w ciągu doby ubiegłej miejscami na Podlasiu, Polesiu, Wołyniu i w Małopolsce.

Przewidywany przebieg pogody dn. 20 b. m.: W dzielnicach zachodnich na ogół chmurno z niewielkimi opadami śnieżnymi. Mroźno (na ogół lekki wzrost temperatury). Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-wschodnie i południowe... Pozostałe dzielnice: w dalszym ciągu mroźno, przy umiarkowanym zachmurzeniu, na wschodzie i południowym wschodzie miejscami drobny śnieg.

Dalsze echa strasznej katastrofy kolejowej w Mysłowicach

Władze kolejowe oraz sądowe prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenia celem wyświetlenia wszystkich okoliczności piątkowej katastrofy na dworcu kolejowym w Mysłowicach. Ostatnio była przeprowadzona sekcja zwłok tragicznie zmarłych, która ustaliła, że wszyscy ponieśli śmierć skutkiem zmiażdżenia klatki piersiowej i pozrywania organów wewnętrznych, a także zgruchotania kości. Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się na koszt katowickiej Dyrekcji Kolei. Termin pogrzebu nie został jeszcze ustalony. Stan zdrowia 4-ch rannych z liczby 39 ciężko rannych uległ pogorszeniu i zachodzi obawa, że nie uda się utrzymać ich przy życiu. Dwaj z nich mają złamany kręgosłup, jeden poniżej krzyża a drugi w okolicy barku, trzeci ranny pasażer ma zmiażdżoną miednicę i nogi a ostatni zgruchotane zupełnie nogi. Maszynista pociągu Krzyżowski, dyżurny bloku Urbanek i pomocnik jego Kozioł pozostają w więzieniu. Dochodzenia obejmują narazie po za nimi jeszcze i pomocnika maszynisty Warbacza i przetokowego. Rumowisko po katastrofie zostało już w zupełności usunięte i założono nowe szyny.

NAGRODY ZA ODKRYCIE PĘKNIĘCIA SZYN.

Ministerium Komunikacji przyznało pracownikom kolejowym nagrody pieniężne za odkrycie pęknięcia szyn.

Za odkrycie uszkodzeń w torach kolejowych na głównych liniach lub na stacjach nagroda pieniężna wynosi 5 z.ł., a za odkrycie uszkodzeń na bocznych torach stacyjnych — 2 zł. 50 gr.

Zgon Honoraty Leszczyńskiej

Wczoraj wieczorem zmarła w Warszawie wybitna artystka dramatyczna Honorata Leszczyńska.

Ruch ludowy po Kongresie

Kongres niedzielny Stronnictwa Ludowego sformułował jasno i wyraźnie swoją postawę zasadniczą. „Warszawski Dziennik Narodowy", organ naczelny Stronnictwa Narodowego, podkreślił wczoraj mniej kategorycznie, ale bądź co bądź dość wyraźnie, że ruch ludowy kroczy innym szlakiem historycznym, niż tak zw. ruch narodowy. „Goniec Warszawski", „wolny strzelec" obozu „narodowego" próbował za pomocą metod raczej śmiesznych wykazać, że oto ruch ludowy „zawiódł" czyjeś nadzieje, że chłopi witali „zimno" przemówienie St. Thugutta i t. p.

Wszystkie te „gierki", komiczne przez swoją naiwność, można śmiało zostawić na uboczu. Dla nas istotne są cztery punkty jednomyślnych uchwał Kongresu:

1) ruch ludowy stoi na stanowisku konieczności likwidacji dzisiejszego systemu rządzenia; dla wiadomości redakcji „Gazety Polskiej" dodam, że tekstu dosłownego tej uchwały podać nie mogliśmy, ponieważ uległ on konfiskacie;

2) ruch ludowy przyjmuje, oczywiście, postulat obronności Państwa; to nie jest—rzecz prosta — żadna niespodzianka; mogliby tu być rozczarowani tylko... zawodowi denuncjatorzy;

3) ruch ludowy odrzuca współpracę z prądami faszystowskimi i z komunizmem, wogóle z każdą koncepcją dyktatorskich metod rządzenia; ruch ludowy skupia się dokoła **chorągwi demokracji;** zachowuje samodzielność decyzji i działania; ale gotów jest **współdziałać z kierunkami szczerze demokratycznymi;**

4) ruch ludowy uznaje konieczność i potrzebę gruntownej przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego kraju.

Komentarz miarodajny do tych uchwał dali w swoich mowach przewodniczący Kongresu Stanisław Thugutt i przewodniczący Naczelnego Komitetu Wykonawczego Str. Ludowego Maciej Rataj. Był komentarz jeszcze inny — **list z poza granic Rzeczypospolitej.** Tezy tego listu szły po tej samej linii.

*

Ruch ludowy
odrzucił faszyzm;
odrzucił koncepcje pewnych **grup dawnego BBWR.** i koncepcje naszych rodzimych naśladowców hitleryzmu niemieckiego. Chłopi Stronnictwa Ludowego powiedzieli bez osłonek:

1) chcemy demokracji;

2) chcemy wyborów demokratycznych i swobodnych;

3) chcemy prawdziwego przedstawicielstwa ludowego;

4) chcemy — krótko streszczając — **Polski Ludowej** i w gospodarce, i w polityce wewnętrznej, i w polityce zagranicznej, i w świecie kultury.

Taka jest ich wola...

*

„Gazeta Polska" bardzo kręci nosem na uchwały Kongresu. Chodzi jej o problemy gospodarcze, i o Brześć i o Berezę. „Goniec Warszawski" dokonywuje cudów ekwilibrystyki, by wykazać, że jednak, jednak... jakiś „zawód" spotkał... P. P. S. Moi panowie, to nic nie pomoże. Żaden „zawód" nas nie spotkał. Wręcz przeciwnie: Polski ruch ludowy i polski ruch socjalistyczny nie prowadzą w stosunku do siebie wzajemnie żadnej „gier". Jesteśmy dwoma ruchami **samodzielnymi,** które mają dziś i będą miały jutro pewną sumę **wspólnych** zadań. Określiłbym te zadania tak:

1) obrona Niepodległości Polski i w sensie granic i w sensie samodzielności kulturalnej;

2) powstrzymanie i przełamanie fali faszystowskiej;

3) ponowne dźwignięcie i utrwalenie w Polsce demokracji politycznej;

4) rozpoczęcie dzieła przebudowy społeczno - gospodarczej i kulturalnej.

To jest duży szmat **wspólnej** drogi historycznej. Później może się rozstaniemy. „Może — tak, może — nie"! Zobaczymy. Rozporządzamy natomiast, — i jedni, i drudzy — dużą wartością: **nie prowadzimy w stosunku do siebie wzajemnie żadnej „gry".**

I dlatego są dla nas tak zupełnie obojętne wszelkie „gierki" na marginesie, „gierki" różnych „doradców", „komentatorów" i t. d., i t. p. To się nie uda!

Bo wielkie ruchy masowe mają zupełnie inną socjologię, inną psychologię, inną dynamikę, niż „kliki", „kliczki" i kanapowe towarzystwa wzajemnej adoracji.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Rzeczy niedopuszczalne

O obradach tak zwanych posłów do Sejmu Śląskiego dowiaduje się opinia publiczna bardzo mało. Do Sejmu weszli tylko posłowie obozu „sanacyjnego", tak, że należytej kontroli całego społeczeństwa śląskiego nad gospodarką w Województwie Śląskiem nie ma wcale. Dochodzą nas niekiedy urywki i fragmenty dyskusji w komisjach sejmowych, ponieważ plenarne posiedzenia Sejmu służą tylko do potakiwania i uchwalania.

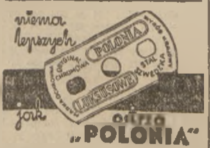
Pomimo tego urywki z obrad komisyj sejmowych rzucają czasami bardzo ciekawe światło na gospodarkę finansową Województwa Śląskiego. I tak p. poseł Kocur podał kilka cyfr o wydatkach na najbiedniejszą ludność. Okazuje się, że w okresie największego bezrobocia na Śląsku wydatki na najbiedniejszą ludność są zupełnie niewystarczające. Ogólna kwota funduszu tego na 1936-37 wynosi 2.860.000 zł. z tem, że w razie pomyślnego stanu dochodów może być ta kwota podniesiona o 2.500.000 zł. Dotychczas podniesiono kredyty na fundusz dla najbiedniejszych zaledwie o 600.000 zł. A pomyśleć trzeba, że Śląsk liczy około 150.000 bezrobotnych!

Trzeba przypomnieć, że fundusz dla najbiedniejszej ludności wynosił dawniej kilka milionów i to przy 30.000 zarejestrowanych bezrobotnych. Wprawdzie wówczas budżet Województwa Śląskiego był znacznie wyższy, jednak nie zmienia to faktu, iż nędza pośród bezrobotnych przybrała straszne rozmiary, że zatem trzeba oszczędzać na innych wydatkach, aby podwyższyć fundusz do obecnych potrzeb.

Sensacyjne były wynurzenia posłów, dotyczące Akcji zimowej dla bezrobotnych. Według „Polski Zachodniej", a więc pisma sanacyjnego, p. poseł Kocur stwierdził, że podjęta w okresie bieżącym akcja pomocy zimowej nie była wcale wydatniejsza w swoim efekcie przy zasiłkach, aniżeli wynosiły wsparcia dla najbiedniejszej ludności w innych latach. Również poseł Kubik stwierdził, że akcja pomocy zimowej nie dała niestety tych wyników, jakich się po niej spodziewano i została — zdaniem jego — wszczęta tylko po to, aby pokryć powstałe dotychczas długi, wobec czego prosi, by Śląski Urząd Wojewódzki — w ramach swoich możliwości — wyasygnował na ten cel jeszcze wyższe kwoty.

Z powyższych wynurzeń wynikałoby, że środki, zebrane w toku akcji na Śląsku, poszły na pokrycie długów, pozostałych z ubiegłych lat. Jednym słowem, władze wojewódzkie, względnie czynniki, zajmujące się opieką nad bezrobotnymi zamknęły swe własne kasy, opędzając wydatki na bezrobotnych z wpływów akcji zimowej.

Jeśli to prawda, są to rzeczy niedopuszczalne...



Życiorys Jerzego Michałowskiego

Nakładem Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych ukazała się broszura p. t. „JERZY MICHAŁOWICZ" pióra Edwarda Hryniewicza.

Broszura ta poświęcona pamięci nieodżałowanego twórcy sportu robotniczego w Polsce, jego życiu i pracy w organizacjach sportowych i w PPS., powinna się znaleźć w rękach każdego działacza robotniczego, każdego członka Partii. Cały dochód z rosprzedaży tej pięknej broszury przeznaczony jest na budowę Robotniczego Instytutu Kultury Fizycznej imienia Dr. Jerzego Michałowicza. Cena broszury 50 gr. za egzemplarz, przy masowych zamówieniach kolporterskich przewidziany jest odpowiedni rabat.

Czyimi głosami wybrany został „liberał" pos. Bakon?

O tym, jak poseł lekkokawalerzysta Budzyński wykwitował Żydów w okręgu Sieradz — Łask, pisaliśmy w niedzielnym numerze naszego dziennika.

Teraz z kolei należy się wzmianka zaszczytna drugiemu posłowi, który żąda „specjalnych" praw dla Żydów oraz nieprzyjmowania Żydów do służby wojskowej.

Tym drugim posłem, który na karkach żydowskich ortodoksów wjechał do obecnego Sejmu jest p. Bakon, posłujący z Podlasia.

I tak na Podlasiu (Międzyrzec, Radzyn, Biała) istniał zjednoczony żydowski komitet wyborczy, który również wydał odezwę, nawołującą do głosowania na p. Bakona.

W odezwie tej czytamy:

„Drugim kandydatem na którego możemy z całym spokojem głosować, wiedząc z góry, że nas nie zdradzi, jest prof. Józef Bakon z naszego powiatu. Człowiek liberalny i zasadniczy przeciwnik antysemityzmu. Już sam fakt, że deklarował się on jako przeciwnik nienawiści jednego narodu do drugiego, najlepiej świadczy o jego moralnym obliczu".

W Międzyrzecu odezwy zalecające głosowanie na prof. Bakona wydały żydowskie instytucje dobroczynne oraz liczne cechy rzemieślnicze.

A może to sami Żydzi zaangażowali się w tym trafnym wyborze posła?

Obóz na 17 sierpnia 1935, a więc na trzy tygodnie przed wyborami p. Bakon zaprosił organizacje żydowskie oraz poszczególnych Żydów na konferencję.

Na konferencji tej p. Bakon wygłosił swoje credo polityczne. Pomiędzy innymi uroczyście oświadczył:

„Żydzi są równymi obywatelami Polski, którzy powinni korzystać ze wszystkich praw obywatelskich".

Sam p. Bakon walczył ramię przy ramieniu z Żydami o wyzwolenie Polski, a jako nauczyciel w szkole handlowej, wychowuje dzieci w tym duchu.

Ażeby już żadnych wątpliwości nie było co do przekonań p. Bakona, mianował on wszędzie Żydów swoimi mężami zaufania przy urnach wyborczych.

Zapytany, dlaczego tak czyni, p. Bakon odpowiedział, że największe zaufanie ma on do Żydów.

Dnia 25 sierpnia 1935 roku urzędowy organ Sanacji „Gazeta Radzyńska" (Nr. 16) ogłosiła wywiad z kandydatem na posła p. Bakonem.

Na pytanie, jaki jest stosunek p. kandydata do mniejszości narodowych, p. Bakon odpowiedział:

— Nie walka, lecz harmonijne współżycie. Walka, jak każda walka, osłabia, dlatego jest wrogiem antysemityzmu.

Dzisiaj widocznie p. Bakon uważa, że walka wzmacnia, gdyż, jakkolwiek nie jest lekkokawalerzystą, wyruszył do walki z Żydami.

Żydowskie stronnictwa burżuazyjne, pokpiły sprawę. Dały się wykiwać przez pp. Budzyńskich, Bakonów et Co.

Dziś okazuje się, że żydowskie stronnictwa socjalistyczne, które na równi z polskimi socjalistami, wstrzymały się od udziału w wyborach dobrze uczyniły i nie mają powodu dziś rumienić się.

Wyjaśnienie

W związku z notatką umieszczoną w sprawie nadużyć inż. Pulnarowicza w Krośnie, uprzejmie proszę o umieszczenie nast. wyjaśnienia:

Nigdy na nikogo nie wpływałem, aby w Krośnie nad dyrektora Gazowni zamianowano inż. Pulnarowicza, a to z tej prostej przyczyny, że nie znam w ogóle inż. Pulnarowicza.

O istnieniu inż. Pulnarowicza dowiedziałem się z wymienionej notatki „Naprzodu".

M. Syska,
Starosta tarnowski.

Polska i Czechosłowacja

Przemówienie min. Becka w Sejmie, z okazji ratyfikacji pożyczki francuskiej dla Polski, **nie rozproszyło wątpliwości co do dalszego ukształtowania i rozwoju polsko - francuskiego sojuszu.** Wprawdzie p. Beck oświadczył, „że między Rządem polskim i Rządem francuskim istnieje całkowita zgodność poglądów co do zasady, że sojusz polsko - francuski powinien być w obliczu przyszłych układów czy negocjacji, utrzymany", wprawdzie dodał również p. Beck, że sojusz powinien zachować pełną wartość także „jako współczynnik ogólnej stabilizacji Europy". Nie pominął jednak znamiennego swego zwrotu, że sojusz ten jest **„dwustronny".**

Również p. Miedziński, który częstokroć na łamach „Gazety Polskiej" daje wyraz poglądom naszej ul. Wierzbowej, w swym przemówieniu w Sejmie położył nacisk, że „ostały się **układy dwustronne,** mające charakter ubezpieczenia bezpieczeństwa wzajemnego narodów" i że one jako „instrumenty proste" są „bardziej odporne, niż jakiekolwiek złożone koncepcje".

To wyrażenie o umowach „dwustronnych" nie jest pozbawione swego głębszego, choć ukrytego, sensu. Nie było też ono rzucone przypadkowo. „W mowie p. Becka — zauważył warszawski korespondent „Neue Züricher Zeitung", bez wątpienia najbardziej interesujące było ponowne stwierdzenie faktu, **że sojusz z Francją jest umową dwustronną** (podkreślenie nie nasze) i że wobec tego ani nie jest, ani być nie może częścią składową jakichkolwiek innych systemów".

To samo doniósł warszawski korespondent „Koelnische Zeitung" z powołaniem się na „pewne miarodajne koła warszawskie". Dodał do tego, że chodzi tu o zachowanie stosunku do paktu porozumienia z Niemcami i dotychczasowej polityki wobec Czechosłowacji.

Bezspornym jest faktem, że polskie i francuskie czynniki wojskowe — niezależnie i bez współudziału p. Becka — przywróciły do życia polsko - francuski sojusz wojskowy. **Ale sojusz ten jest zarazem porozumieniem politycznym. Czy i to porozumienie zostało przywrócone do życia?**

Z okazji wizyty marszałka Śmigłego - Rydza w Paryżu, oświadczono w komentarzach naszej ul. Wierzbowej, **że polityka p. Becka pozostaje niezmieniona.** Operowanie wyrażeniem o „dwustronnych" układach ma zamanifestować „samodzielnie" i „niezależnie" w systemie t. zw. własnego bezpieczeństwa, opartego na odrębnym sojuszu z Francją, odrębnym sojuszu z Rumunią oraz odrębnych paktach z Rosją sowiecką i z Niemcami.

Cała Europa wraz z krajami neutralnymi, sąsiadującymi z Niemcami, zbroi się na skutek zbrojeń niemieckich. Dyplomaci i politycy zastanawiają się, gdzie i przeciw'ko komu wyładują się niemieckie zbrojenia. Prosty rozsądek zmusza do zastanowienia, jakimi wspólnymi siłami można będzie odeprzeć ewentualną napaść Niemiec i na kogo w dniu wybuchu konfliktu można liczyć.

System „dwustronnych" paktów p. Becka na to pytanie nie daje wystarczającej odpowiedzi.

„Temps", komentując przemówienie p. Becka w Sejmie, stwierdził, że „Polska nie mogłaby mieć w środkowej Europie polityki o sensie przeciwnym wielkim liniom polityki francuskiej" i wyraził życzenie, żeby zacieśnienie węzłów polsko - francuskich pociągnęło za sobą poprawę stosunków między Polską i Czechosłowacją.

Nie będziemy wracać do przebrzmiałych kampanij prasy „sanacyjnej", wciągających Polskę do włosko - węgiersko - niemieckiego bloku, mającego doprowadzić do rozbioru Czechosłowacji. Polsce nie przyniosły one żadnego pożytku. Niemcy jeszcze ciągle probują przypisać naszej polityce zagranicznej plany zaborcze w stosunku do Czechosłowacji. Warszawa nie chciała — zapewniała z końcem ub. miesiąca „Koelnische Zeitung", pisząc o pożyczce francuskiej dla Polski — przystąpić do paktu wschodniego, żeby nie wypowiedzieć przez to gwarancji granic dla Czechosłowacji i **„nie uznać formalnie jej obecnego stanu terytorialnego".**

Z okazji zaś wizyty króla Karola w Pradze usiłowała również prasa niemiecka wprowadzić rozdźwięki między Polską a Rumunią, wskazując, jakoby nie można było pogodzić sojuszu polsko - rumuńskiego z sojuszem rumuńsko - czeskim w ramach Małej Ententy.

Wszystkim tym intrygom i manewrom trzeba nareszcie kres położyć. W obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego Francja popiera usiłowania, **żeby Mała Ententa stała się skutecznym instrumentem pokoju w Europie środkowej, nie tylko przeciw rewizjonizmowi Węgier, lecz także przeciw ewentualnej napaści ze strony Niemiec.** Poprawa stosunków między Polską a Czechosłowacją ułatwiłaby te starania dyplomacji francuskiej, a wzmocniłaby zarazem pozycję Polski jako „współczynnika ogólnej stabilizacji Europy".

Jest to sprawa wielkiej wagi. Trudno było nalegać na jej załatwienie, póki alians polsko - francuski był nieczynny. Nie można jednak wykonywać politycznego aliansu z Francją, nie ułożywszy stosunku Polski i Czechosłowacji zgodnie z uzupełniającymi się żywotnymi interesami obu sąsiedzkich narodów w duchu szczerej przyjaźni i wspólnego bezpieczeństwa.

BENEDYKT ELMER.

Na froncie akademickim

ZAJŚCIA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH TRWAJĄ NADAL.

Poniedziałek na Uniwersytecie minął podobnie jak wszystkie dni ubiegłego tygodnia. To znaczy, że nie obeszło się bez awantur i bicia studentów - Żydów. Awantury z każdym dniem przybierają na sile.

Na osławionym z burd endeckich wydziale prawa między wykładami prof. Jarry bojówka „Młodych" Stronnictwa Narodowego rozrzucała ulotki i po całym „audytorium" wydziału szukała studentów - Żydów. Po znalezieniu jednego, którego dotkliwie pobito, bojówkarze udali się do gmachu głównego. Tam pobito *kilka studentek - Żydówek,* oraz 3-ch studentów - Żydów.

Do zajść doszło również na sali wykładowej chemii prof. Jahlczyńskiego, gdzie pobito Żydów i wybito szyby.

Władze uniwersyteckie milczą. Ale gdy czasem „złapie się" studenta - lewicowca na rozdawaniu ulotek, zaraz są komunikaty, sądy dyscyplinarne, zawieszenia i t.d. Na Uniwersytecie dowodzą bojówkami studenci znani zarówno władzom akademickim, jak i ogółowi akademickiemu. Co roku są oni prowodyrami wszystkich hec. I nie słyszało się jeszcze, aby który z nich był zawieszony, czy nawet został ukarany... naganą.

Nic przeto dziwnego, że awantury trwają. Ale do czasu...

A. S.

ZAJŚCIA NA S. G. H.

W Szkole Głównej Handlowej w Warszawie przed wykładem prof. Koźmińskiego pobito Żydów, którzy usiedli po prawej stronie. „Narodowi handlowcy" działają również...

Pan Komendant Policji w Kutnie

Dziwne obyczaje panują w Kutnie. Panu komendantowi Bartoszewiczowi nie podoba się nasz organ — „Robotnik". Jest to jego dobre prawo. Nie upoważnia go to jednak wcale do zabraniania kioskom wywieszania „Robotnika" z zewnętrznej strony kiosku. Sądzimy, że niewczesne to zarządzenie będzie odwołane bez odwoływania się do władzy przełożonej p. komendanta Bartoszewicza.

W przededniu strajku na warszawskich kolejkach dojazdowych

Kolejarze w walce z zachłannym kapitałem zagranicznym

W niedzielę dnia 17 b. m. odbył się w Warszawie tłumny wiec pracowników dojazdowych kolejek podwarszawskich, którzy znaleźli się w obliczu podwójnego niebezpieczeństwa: z jednej strony bowiem zagraniczni akcjonarjusze belgijscy nie mogą się zdobyć na zmodernizowanie kolejek i zadość uczynienie słusznym żądaniom pod tym względem społeczeństwa i władz miejskich, co w rezultacie podrywa byt kolejki, z drugiej zaś strony pracownicy po raz już nie wiadomo który stanęli przed groźbą redukcyj personalnych i obniżenia zarobków.

Zagraniczny kapitał przez długie lata ciągnął zyski z eksploatacji kolejek. Teraz jednak, gdy postęp techniczny wymaga przystosowania komunikacji podmiejskiej do nowych warunków rozwoju miasta i osiedli podstołecznych, a więc gdy trzeba poświęcić pewne sumy na inwestycje, zachłanny kapitał mówi: **nie!**

Władze Towarzystwa, nie chcąc ryzykować kapitałów na unowocześnienie kolejek, pragną dokonać tego kosztem zarobków pracowniczych.

Towarzystwo zdaje sobie sprawę, że pracownicy, znękani wielokrotnymi obniżkami, które zmniejszyły ich płacę prawie o 50%, przeciwstawią się dalszym próbom pogorszenia ich egzystencji, przystąpiło więc do rozgrywki z pracownikami przy pomocy metod, które wywołały powszechne wzburzenie.

Władze Towarzystwa nie ograniczyły się do wymówienia na dzień 31 marca r. b. obowiązującej umowy zbiorowej, lecz wymówiły pracę indywidualnie wszystkim bez wyjątku pracownikom. Takie metody wzbudziły podejrzenia, przy ewentualnych układach co do nowej umowy zbiorowej władze Towarzystwa będą stawiać warunki trudne do przyjęcia.

Wrzenie wśród pracowników kolejek dojazdowych jest tym więcej zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę, iż od wielu lat pracownicy słyszą groźby likwidacji kolejek z powodu ich nieopłacalności. Nadto praktyka wykazała, że władze Towarzystwa często nie dotrzymują powziętych zobowiązań i pracownicy uskarżają się na braki pod względem odzieżowym, niehigieniczne warunki pracy, zbyt wielką ilość godzin służbowych i t. p.

Na wiecu niedzielnym panował nastrój podniecenia, mówcy w dosadnych słowach przedstawiali ciężkie położenie pracowników i piętnowali stosunek władz Towarzystwa do potrzeb pracowników oraz interesów kraju. Powoływano się również na fakty nieudolnej gospodarki oraz próby wykpienia się od modernizacji kolejek.

Na wiecu rozbrzmiewała nuta dawno nie słyszanej solidarności wśród pracowników kolejek, którzy zdecydowali jednomyślnie zaniechać wszelkich sporów międzyzwiązkowych i stworzyć jednolitą linię obrony przed zakusami obcego kapitału, traktującego kraj nasz jako teren łatwych zysków, otrzymywanych drogą rabunkowej gospodarki.

Z ramienia Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych (ZZK) przemawiali na wiecu tow.: Maxamin, Kwiatkowski, Ołdakowski i in., którzy scharakteryzowali niebezpieczeństwo, grożące pracownikom — i konieczność przeciwstawienia mu się z całą energią, przy pomocy wszelkich dostępnych pracownikom środków. Wywody ich zostały z entuzjazmem podchwycone przez wszystkich obecnych.

W rezolucji pracownicy piętnują metodę indywidualnych wymówień, jako godzącą w samą zasadę umowy zbiorowej.

Pracownicy uważają, że nie mogą się zgodzić, aby niedomagania, wynikłe z nieudolnej gospodarki Towarzystwa, pokrywano kosztem najżywotniejszych interesów i tak już wyzyskiwanych pracowników.

Wszelkim próbom w tym względzie pracownicy gotowi są kategorycznie się przeciwstawić wszelkimi środkami, aż do strajku włącznie.

Zebrani wezwali delegatów wszystkich związków, aby prowadzili solidarną akcję, mającą na celu ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ, obejmującej wszystkich pracowników, w terminie najpóźniej do 25 lutego b. r.

Wiadomości z całej Polski

PORACHNKI OSOBISTE.

Na zabawie we wsi Zurada pod Olkuszem wynikła na tle porachunków osobistych bójka na noże pomiędzy młodzieżą wiejską. W czasie bójki zakłóty został na śmierć nożami mieszkaniec tej wsi 24-letni Władysław Solecki. Poza tym kilka osób odniosło rany, w tym 2 ciężkie: Stanisław Wadas i Władysław Kajda, których odwieziono do szpitala w Olkuszu.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY MONET.

Władze policyjne w Tczewie zlikwidowały w zakonspirowanym zakładzie szewckim fabryczkę fałszywych monet 50 groszowych, jednozłotowych oraz jednoguldenowych gdańskich. Znaleziono dowody rzeczowe w postaci przyrządów i materiałów do fabrykowania fałszywych monet, oraz znaczną ilość gotowych już falsyfikatów. W areszcie osadzono kilka osób.

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

W biurze naczelnika dworca Głównego we Lwowie urzędnik biura wagonowego, Józef Wolf, przeniesiony przed kilku dniami do innego biura, otrzymawszy od naczelnika odmowną odpowiedź na prośbę o pozostawienie go na miejscu, dobył z kieszeni brzytwę i poderżnął sobie dwukrotnie gardło. Desperata przewiozło Pogotowie Ratunkowe w groźnym stanie do szpitala powszechnego.

W Sokalu zamieszkały tam emerytowany urzędnik województwa, 68-letni Zenon Braudel, polał się naftą i podpalił. Nieszczęśliwy zmarł po 2-godzinnych męczarniach. Powodem samobójstwa była depresja na tle niesnasek rodzinnych.

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Spiew w lokalu T. U. R.

„Zakłóca spokój publiczny"

W lokalu własnym T. U. R. w Łazach odbywała się między godziną 7—9 wieczorem lekcja śpiewu, prowadzona przez tow. E. Konopkową. Młodzież turowa ćwiczyła „Międzynarodówkę".

Nie podobało się to p. posterunkowemu, który wszedł na lekcję i zabronił śpiewać, oświadczając, że to zakłóca spokój publiczny (?!). Lekcja nie została przerwana, wobec czego podenerwowany posterunkowy, wyjmując notes, przystąpił do urzędowania, zapytując towarzyszkę K. — „Co może powiedzieć o sobie". Nie wiemy co miał na myśli p. posterunkowy.

Obecnie nastąpiło dochodzenie p. prokuratora.

Możeby miarodajne czynniki pouczyły p. posterunkowego w Łazach, że śpiewać w ogóle, a w szczególności w lokalu własnym można i to nie tylko nie zakłóca spokoju, ale i nikomu nie przeszkadza.

Odpowiedzi Redakcji

Nauczycielowi Z. G. Sprawa zaliczania nauczycielom do wysługi emerytalnej okresu ubezpieczenia w Z. S. S. (art. 37 ust. 7 ustawy emer. Dz. U. z 1934 r. Nr. 20 poz. 160) jest jednocześnie sprawą wszystkich urzędników państwowych, którzy przeszli na służbę państwową ze stanowisk w instytucjach prywatnych.

Ponieważ sprawa przeciąga się już kilka lat, zainteresowani winni ją poruszyć za pośrednictwem, swych organizacyj zawodowych, względnie — przez Unię zrzeszonych związków pracowników umysłowych.

Kącik radiowy

„Obrazki z życia miasteczka"

Życie społeczne w małych miastach i miasteczkach ma swoje specyficzne formy. Istnieją miejscowości, w których jest zbyt wiele stowarzyszeń, a za mało osób do zajęcia się pracą w tych organizacjach. Zdarza się, że jedni i ci sami ludzie należą do zarządów kilkunastu towarzystw społecznych, odbywają kilka posiedzeń w jednym dniu, by ułatwić sobie zadanie. Obrazek z życia jednego z takich miasteczek nakreśli radiosłuchaczom dn. 20.I o godz. 17.50 lwowski satyryk i publicysta Adam Nehey.

Chopin na Majorce

Pobyt Chopina na Majorce to jeden z najdramatyczniejszych momentów z życia genialnego kompozytora. Tutaj chroni się Chopin wraz z George Sand i jej dziećmi przed rozgwarem wielkiego świata. Tutaj poważnie chory przeżywa dziwne chwile, pełne smutku i melancholii, jakichś zjaw i nieokreślonej trwogi. Pod wpływem tych najróżnorodniejszych uczuć komponuje Chopin szereg swych nieśmiertelnych arcydzieł, przede wszystkim preludia op. 28. Pobyt na Majorce będzie tematem środowej audycji chopinowskiej dn. 20.I o godz. 21, którą opracował znany literat i znawca muzyki chopinowskiej Witold Hulewicz. Stronę muzyczną audycji powierzono pianiście Stanisławowi Szpinalskiemu.

Radio warszawskie

ŚRODA, 20 stycznia.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dzien. por. 725 „Parę informacyj" 7.30 Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 „Ciekawe i wesołe wiersze dla dzieci" — Stefana Themersona w opracowaniu Marii Gutry i Muzyka z płyt. 11.57 — Hejnał. 12.03 Muzyka popularna w wyk. Ork. wojsk. 12.40 Dzien. poł. 12.50 „Obrona domu przed atakiem gazowym". 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Fantazje operetkowe. 15.55 „Skrzynka techniczna". 16.10 Audycja dla dzieci. 16.30 Koncert Ork. P. R. — 17.00 „Rola marynarki Wojennej" — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Obrazek z życia miasteczka". — felieton. 18.00 Porad. aktualna.— 18.10 „Urlopy wypoczynkowe"—pogadanka. 18.20 Koncert reklamowy. 18.43 Program. 18.50 Pogad. dla rolników. 19.00 „Pojedynek Dowejki z Domejką" — opow. Melchiora Wańkowicza. 19.20 Muzyka lekka z płyt. 20.35 „Chwila Biura Studiów". 20.45 20.55 Pog. aktualna. 21.00 „Opowieści o Chopinie". 21.40 Ernest Chausson: Koncert. 22.20 Muz. taneczna w wyk. Małej Ork. 23.00 Muz. tan.

Tabela wygranych

10-ty dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 5696

20.000 zł. — 141127

Po 10.000 zł. — 74853 191123

Po 5.000 zł. — 11587 19308 44098 146329 171020 191942

Po 2.000 zł. — 6349 7519 18053 25812 26284 27500 38912 57784 67792 91600 101198 110886 111014 114332 147832 186958 187750

Po 1.000 zł. — 316 19509 24080 27325 29183 42703 47281 49539 54718 60652 68227 76510 78566 96600 97178 97668 100388 100491 100695 106012 108397 108590 119656 137618 138141 145026 147371 164798 168363 169746 164836 172871 173878 194234

Wygrane po 200 zł.

160 266 870 498 554 681 725 67 80 825 1008 104 80 86 762 882 92 98 915 2976 88 221 338 621 716 866 921 3011 12 249 381 478 601 54 61 817 54 84 994 4123 217 869 407 88 517 691 713 31 807 69 989 5268 417 24 511 647 49 700 6133 334 55 436 602 44 826 28 69 918 58 77 7060 183 305 401 674 709 79 809 8071 295 361 64 479 85 441 727 65 9006 447 88 10080 112 25 222 31 43 84 302 38 426 538 60 795 861 11040 103 246 55 92 89 382 418 29 34 91 520 549 54 70 12003 06 205 43 600 983 36 37 13024 404 344 410 67 513 67 617 701 12 828 978 14118 86 328 591 610 13 801 81 919 24 45 15025 132 651 712 836 60 16017 64 08 207 37 49 683 789 855 67 985 83 17298 558 834 55 89 907 93 18041 57 75 174 476 84 726 19008 58 79 100 238 95 425 510 695 768 828 99 20002 84 528 32 668 717 57 944 21007 54 178 269 367 445 65 691 785 813 48 52 22155 509 22 619 864 997 23014 16 37 99 198 385 413 509 51 719 888 900 905 24146 81 272 322 89 448 538 687 956 826 961

25078 101 107 276 490 507 14 74 717 27 987 93 26068 328 441 509 702 812 49 59 65 27253 385 581 675 979 894 997 28029 39 81 360 611 968 29005 67 84 134 347 598 727 82 84 842916 34 30038 83 188 256 411 50 821 58 989 31042 359 488 61 879 924 32802 33448 510 783 34109 78 381 78 459 74 653 777 811 89 930 35288 93 482 509 637 911 37 965 36112 397 480 46 76 596 736 990 37082 419 31 575 720 86 919 68 38234 94 578 849 39006 43 201 21 364 98 506 27 34 60 63 92 686 764 822 955 40129 86 255 76 82 364 580 97 605 727 919 30 47 84 41119 232 87 310 401 517 49 675 79 801 42138 243 331 45 51 61 641 35 759 885 48162 222 22 51 388 516 46 48 56 65 76 602 55 791 803 18 966 44122 63 271 305 24 411 501 06 79 741 62 877 45152 81 217 528 691 718 33 898 925 46055 417 53 94 548 72 629 797 827 57 47107 25 66 201 69 882 460 96 98 559 60 648 819 48204 95 331 57 84 645 66 69 781 49026 251 320 503 05 886

50052 61 138 244 94 322 14 42 53 612 707 51125 37 325 80 530 59 768 814 923 52091 135 375 49 59 934 53377 61 459 567 816 52 966 54004 105 209 448 560 611 720 37 43 812 969 55032 77 202 437 546 62 834 83 900 45 56205 270 324 698 87 89 787 873 57077 113 412 513 25 46 62 644 715 905 58081 85 105 214 70 79 505 830 78 80 900 71 59098 174 98 216 17 366 619 741 951 33 60214 705 787 61043 259 312 505 21 79 650 961 621105 45 354 81 93 434 816 63180 89 253 407 29 506 625 841 62 933 64624 780 873 65066 359 534 63 81 87 624 66064 88 278 352 907 155335 425 92 510 613 54 930

37 571 926 65 67066 143 206 42 83 642 83 791 942 68077 461 733 984 69123 51 92 285 302 83 479 759 852 70 911 87

70132 66 72 449 91 598 728 51 976 71004 236 61 455 542 666 858 936 52 58 72168 69 78 213 93 545 80 707 91 73140 245 361 532 68 72 77 608 69 703 43 58 824 74150 97 233 387 99 409 535 637 51 79 700 899 979 75303 34 533 75 615 738 93 972 76235 47 96 381 496 735 846 970 77009 68 118 73 75 516 601 749 65 911 38 78037 174 222 23 303 449 503 53 643 746 910 17 19 90 79029 262 81 327 77 418 565 606 80163 292 330 88 430 562 81168 350 405 38 519 624 741 60 828 906 82016 39 60 84 107 220 544 599 700 836 83221 336 415 56 547 62 624 878 84280 93 300 45 502 648 73 766 854 85029 109 63 402 59 784 87 902 7 86048 135 277 354 64 67 514 16 603 85 841 941 87052 113 97 278 319 7 668 705 809 910 34 58 92 88069 184 211 414 595 835 85 89095 182 334 465 717 871

90095 99 269 344 59 415 22 96 550 688 767 853 91134 84 498 517 90 733 824 942 45 93 92102 48 258 329 565 54 72 79 886 990 93052 246 326 46 47 402 72 618 767 915 94884 963 70 95120 68 494 615 780 858 994 96127 89 205 35 364 419 23 505 27 600 793 830 96 97212 440 548 851 954 98146 240 481 582 735 813 69 971 99220 39 379 637 732 84 823 36 929 68 100016 160 86 480 709 101051 195 399 491 510 42 91 625 728 60 102133 37 304 852 990 103049 122 313 20 55 752 801 64 74 922 104177 260 66 73 392 407 61 554 84 873 87 931 35 105083 94 103 324 89 405 543 58 974 106470 803 21 96 107128 287 310 71 72 731 61 394 108182 210 548 656 109 259 66 69 125 549 856 919 110310 438 590 677 918 26 37 50

111394 533 945 29 59 112023 107 23 303 563 707 9 63 997 113078 228 51 327 51 403 37 500 642 738 817 799 115311 619 69 939 116088 94 187 223 31 64 75 92 98 414 19 545 674 707 23 89 996 117085 138 310 431 536 81 614 42 703 25 808 50 962 118139 66 961 79 119299 336 511 44 612 701 36 45 66 121085 109 435 545 623 71 819 960 121203 388 446 504 47 668 910 41 122318 25 44 589 95 630 96 744 843 910 75 123003 101 335 457 73 774 88 804 53 78 124036 61 273 588 631 39 729 57 91 732

125050 118 85 225 350 53 619 91 897 966 26042 167 95 251 92 334 479 679 794 831 904 10 36 127034 263 32 444 634 970 128194 214 96 367 575 656 740 817 934 129278 97 351 454 687 630 835 132212 64 897 425 31 523 431 746 800 917 34 131081 95 112 18 42 534 712 989 132093 112 347 407 57 505 879 999 133290 400 47 509 798 814 134096 162 318 403 8 87 567 725 77 932 40 62 74 135003 190 269 424 49 699 700 136000 1 92 123 378 483 510 24 867 926 137005 148 536 343 62 929 53 139047 151 288 351 418 570 678 719 64 926

140022 60 155 56 386 663 95 701 93 98 141016 68 245 68 489 555 775 802 142103 290 578 750 810 929 43 82 143151 299 669 99 746 95 922 144205 69 642 647 145073 203 454 573 680 858 146535 714 28 147067 515 790 869 148349 105 10 21 563 617 702 939 58 149046 119 209 329 64 431 550 62 88 625 709 963 150249 393 471 647 844 958 151110 76 307 25 76 457 70 521 36 260 794 823 994 152066 134 808 60 561 635 61 791 806 153017 144 500 52 701 61 154205 348 84 86 528 32 66 759 808

156169 264 329 582 80 607 93 704 882 83 914 157000 43 52 76 219 365 715 932 64 158014 144 53 304 60 62 357 66 4012 508 72 727 61 94 875 978 159030 93 126 38 72 330 677 718 93 898 99 921 94

160155 215 417 63 542 45 62 68 918 49 161246 68 458 521 64 86 726 880 162143 532 163097 137 247 66 386 518 67 664 854 919 36 51 164040 419 503 12 65 742 67 872 165002 360 540 55 32 696 706 885 166003 21 24 43 45 69 378 93 518 717 807 167246 349 93 600 744 870 168174 55 724 320 169118 209 312 421 521 798 977 170266 311 28 481 638 920 76 86 171047 73 106 19 86 78 273 84 312 13 413 67 98 540 600. 920 76 86 172190 517 662 936 173109 59 261 62 64 79 328 526 81 828 62 86 174011 25 29 67 374 97 474 505 73 807 928 175065 127 206 65 684 90 743 176165 857 609 785 900 177119 58 61 817 461 85 625 831 916 36 178035 90 93 219 306 98 526 741 822 910 179029 333 508 688 899 916 28 64

180181 228 547 573 651 788 849 181020 66 264 88 824 930 67 182046 86 113 53 286 589 679 984 183013 25 65 189 207 13 473 664 810 19 184311 489 533 67 642 50 58 93 705 823 68 908 185070 116 416 53 889 92 947 58 186023 437 780 910 52 187028 121 53 54 95 590 603 758 830 995 99 188038 90 218 50 306 33 42 567 601 708 92 189070 105 38 81 436 504 745 190031 39 79 291 549 46 71 79 699 841 99 191034 112 270 560 697 934 192004 148 51 217 308 21 504 23 675 183 37 193162 384 445 585 685 756 194147 63 74 431 64 511 612 21 69 711 802 932

III ciągnienie

Po 200 zł.

438 1103 70 250 92 847 949 2565 633 45 69 974 3027 482 538 4437 16 5108 294 756 6338 444 528 738 7052 533 86 8138 290 304 8 439 610 84 9160 411 21 10304 70 478 11026 49 55 296 473 731 910 12409 582 13458 647 782 817 906 14303 411 685 15014 266 17462 935 64 18001 268 401 19112 779 20183 453 82 705 90 21031 768 22361 435 986 23236 418 24 668 731 24670 90 804 25947 26096 27111 499 851 93 28186 322 659 29215 338 571 30245 754 32053 104 253 4 660 768 840 933 33146 52 267 385 455 94 636 732 34012 475 517 14 631 709 35130 496 36083 651 820 37153 91 357 765 871 38118 43 305 875 39035 148 237

40186 329 441 41420 665 700 825 42073 171 49 293 366 72 886 969 43174 268 885 44246 724 27 45010 819 926 47111 304 626 842 905 70 48196 224 47 86 469 715 49322 414 540 764 868 50017 180 369 488 545 713 905 51060 331 63 76 525 807 28 953 52025 153 716 93 803 54058 198 467 643 54317 633 794 922 55247 374 513 962 56394 631 853 69 71 79 916 42 57593 702 39 839 58070 395 555 776 801 59262

60050 515 616 61 925 61207 490 624 954 62160 464 576 862 63064 295 837 949 67 64006 128 416 803 67 65041 200 356 508 931 66135 146 882 934 71 67126 55 69 779 802 68236 394 825 67 942 58 69042 112 486 670 627 70105 145 377 873 71026 845 913 28 72115 340 557 818 41 73026 85 147 73250 333 74100 9 91 425 546 681 794 832 96

75044 527 68 856 906 76073 104 263 467 851 77687 705 78882 79224 97 560 726 37 802 995 80368 483 500 32 67 609 881 81022 156 97 274 491 521 754 82221 83153 469 678 84557 83645 85798 858 86126 79 80 369 411 704 47 919 87172 524 88028 120 573 719 821 65 964 89175 295 312 92 543 637 976

90275 332 56 546 57 776 959 91054 88 197 333 87 90 92159 538 46 73 92 265 98 998 93182 84 377 429 689 936 94477 95091 269 462 96822 97011 41 381 567 699 958 98035 145 265 74 458 729 834 41 99110 22 576 776 998 100824 101104 517 102245 712 19 881 103157 346 585 104165 276 78 95 544 65 895 105371 694 783 106030 807 835 512 107370 660 108062 139 420 879 109130 341 55 489 581 777 810

110754 511 803 111183 238 51 112085 788 846 941 113341 506 618 945 114500 42 917 115008 09 43 81 682 868 116251 564 710 888 118039 315 84 749 909 119034 244 679 794 120542 76 121107 315 82 539 652 799 904 122557 695 751 93 981 123254 55 449 507 718 124252 514 48 690 92

125056 58 624 800 56 126484 500 602 98 980 127050 117 407 128311 48 649 724 78 824 917 129058 227 495 516 98 848 130029 693 902 131069 316 654 831 80 132197 409 79 610 706 71 133012 48 73 135 244 504 67 801 909 134083 330 406 629 98 818 135198 358 433 528 673 793 865 70 16398 400 630 51 803 89 930 137009 327 409 14 708 897 138000 301 51 708 91 973 139342 408 615 909 140073 101 83 288 343 445 51 932 141047 54 59 158 209 58 815 54 551 718 47 814 953 142082 112 774 847 143755 873 82 144045 70 173 145474 582 880 945 146009 83 684 147161 444 57 769 71 148063 149 709 874 149220 323 74 671 753 986

150228 426 90 672 82 742 76 806 157008 283 774 152194 265 473 515 736 153359 467 577 735 154143 317 613 733 87 964 155722 156059 522 700 37 157008 310 158037 192 452 640 67 159350 403 993 161 177 501 162062 137 374 517 83 739 833 960 163064 283 97 492 668 88 164171 259 69 407 500 19 93 165041 79 102 68 81 353 414 578 983 166630 733 800 167039 218 168370 814 169270 77 305 469 535 675 170176 380 763 801 171838 172168 212 091 173216 526 689 999 174073 240 322 99 491 947

175184 300 34 86 468 523 900 63 176257 300 663 177453 75 633 68 791 910 178245 342 571 648 818 179263 80 384 504 36 613 773 890 180583 721 181434 83 644 942 182373 789 183244 61 668 832 184015 08 64 500 700 67 185102 342 64 683 700 23 186298 338 493 585 187224 791 97 984 188082 464 505 821 189043 577 610 53 700 81 190008 339 50 452 569 70 861 957 197393 443 662 877 941 192237 311 677 702 30 80 193265 391 448 596 678 194077 169 66 491 508 781 93 981

IV ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 50.000 — 26868

Zł. 25.000 — 135594

Zł. 10 000 — 85093 101805

Zł. 5.000 — 108373 142038 170303

Zł. 2.000 — 50726 83945 87442 110573 115063 165615 173663 180012 281

Zł. 1 000 — 14308 15814 41132 835 42465 49065 53183 61007 66635 67093 69964 82468 88603 104681 109969 118848 127034 133205 140189 145309 146255 159691 162710 177563

Wygrane po 200 zł.

100 49 1387 2027 131 607 725 48 958 3681 643 51 4392 440 82 54 558 881 5186 308 92 439 508 57 804 918 93 6076 111 430 98 7062 84 160 69 89 615 720 8334 438 [illegible] 9105 209 727 58 86 904 10240 348 452 585 800 45 11087 868 622 12028 180 864 934 13293 369 86 422 504 604 722 46 963 14093 341 609 15060 167 707 33 98 16043 208 451 17212 898 18290 526 48 79 639 727 55 862 975 19131 834 53 903 94

20093 120 324 531 716 90 880 909 2106 253 412 585 742 911 69 22446 87 596 23090 409 36 553 645 06 952 24026 126 228 378 453 762 25006 84 188 26065 320 512 27031 568 82 978 28164 449 63 586 658 844 2925[illegible] 475 96 654 686 852 30007 11 817 415 559 764 817 82 31111 215 27 689 815 941 32066 146 386 491 504 19 80 725 [illegible] 33435 528 878 34047 139 479 81 790 803 35280 567 724 539 56 36173 449 579 632 54 947 37079 323 545 89000 116 65 78 266 390 578 [illegible] 81 878

40273 938 72 41013 284 343 [illegible] 590 671 706 42002 93 677 43200 93 [illegible]5 75 455 606 953 44091 410 887 958 45006 162 227 45 502 450 515 787 46052 137 297 863 47070 642 897 [illegible] 48022 34 250 58 92 336 79 514 725 916 49384 833

50086 127 56 366 68 413 828 51422 422 646 52755 926 68 53027 141 335 99 454 688 54084 143 89 92 913 55583 640 854 997 56202 443 65 577 613 57070 308 452 584 58087 267 622 772 962 59124 357 60024 198 436 799 821 26 90 61024 272 762 62123 243 330 446 645 54 780 63239 432 562 644 68 890 982 64026 106 853 65026 53 64 453 892 964 66390 424 54 747 831 86 959 67165 89 277 813 68111 301 413 53 575 853 943 69007 17 174 584 86 604 948 67 70351 562 977 71082 86 334 504 54 651 700 97 72330 677 851 72043 215 307 24 74717 73 75089 577 626 724 66002 36 475 99 576 915 67069 112 222 58 60 97 630 918 73 78015 442 609 27 80 922 75 79370 886

80546 892 81101 214 489 698 785 851 912 82032 341 403 61 796 83345 84168 220 324 41 533 67 621 85090 160 495 522 68 665 86083 540 87009 359 501 43 88180 580 755 840 89346 79 579 983 90074 569 91435 581 589 92035 104 205 48 485 524 717 964 93932 94036 371 92 414 572 95166 572 96070 152 90 93 492 513 714 50 75 97063 92 333 424 35 625 700 907 98737 829 959 99079 318 36 47 401 824 954

100069 764 101046 103060 134 82 708 66 806 61 104079 773 921 23 105048 205 493 879 106193 345 870 107101 495 595 669 960 108484 711 109464 922 110094 157 484 921 30 76 111009 91 209 338 43 871 112329 525 678 929 113448 71 114223 683 115339 72 847 929 116063 208 890 955 117098 216 451 72 582 627 977 118130 389 562 643 802 73 119099 655 750 824 120037 282 121025 190 48 318 122365 676 123881 124006 482 685 954

125198 436 47 687 930 126000 678 762 78 127063 78 122 336 476 77 595 675 768 77 870 128629 982 84 129147 65 462 552 687 130023 202 86 343 56 481 818 131167 407 73 532 132722 133150 253 369 928 50 134077 231 988 135342 429 729 43 81 136209 420 137164 415 596 826 64 16 138 055 108 242 64 97 729 139141 228 389 937 97 140075 83 142 529 659 708 141838 91 142107 77 83 96 520 143393 804 987 144810 72 78 618 145064 519 843 146983 147210 31 642 983 82 148153 208 16 886 933 149144 304 451 765

150087 418 629 93 857 949 151298 843 152005 323 721 153283 302 16 428 536 92 154128 555 822 28 155381 793 849 65 156152 310 33 521 750 157358 158205 978 159125 71 432 569 626 160216 56 57 74 414 616 705 865 910 161143 415 51 664 764 162140 587 835 904 163530 93 904 21 164022 200 751 893 948 165563 786 923 166758 978 167117 270 818 808 903 168284 169681 817 179026 351 406 172164 81 407 585 879 173631 174108 204 730 815 936 53 64 84

175017 165 209 661 765 176099 296 394 405 14 801 177086 93 201 64 65 477 569 178208 453 662 91 946 62 179068 440 761 806 180534 181033 551 714 182097 488 93 758 881 183653 775 184164 293 85 508 16 612 9 745 901 185047 211 339 587 757 186220 67 411 650 187419 938 188037 157 658 766 189071 190201 12 191462 192835 961 193054 525 194080 106 448 517 92 625 865

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z poniedziałku na wtorek

Obrona hiszpańskiego Verdun

Wojska rządowe nie oddały ani jednej piędzi ziemi

OLBRZYMIE STRATY FASZYSTÓW.

Dowódca obrony Madrytu gen. Miaja oświadczył, że w czasie ofensywy, podjętej przez wojska rządowe w niedzielę na odcinku miasta uniwersyteckiego, po stronie nieprzyjacielskiej padło około tysiąca zabitych i rannych.

„Przed kilku miesiącami — mówił generał — rozpoczęła się ta wojna. Koniecznym jest, abyśmy ją wygrali przed upływem nowych sześciu miesięcy".

RADA OBRONY MADRYTU O SYTUACJI NA FRONCIE.

Rada obrony Madrytu donosi, że na froncie madryckim na odcinkach miasta uniwersyteckiego i Moncloa toczyły się gwałtowne walki. Wysiłki powstańców zmierzające do wyparcia wojsk rządowych z pozycji dokoła kliniki uniwersyteckiej, załamały się zupełnie.

Na froncie Guadalajara silne ataki nieprzyjacielskie na pozycje wojsk rządowych w pobliżu Ava nades zostały odparte.

Lotnictwo rządowe bombardowało skutecznie port Melilla.

NIEUDAŁA PRÓBA BOMBARDOWANIA BARCELONY.

W poniedziałek ok. godz. 2-ej nad ranem, okręt powstańczy, przy puszczalnie „La Canarias" ostrzeliwał Barcelonę z odległości 25 klm. znajdując się na wysokości ujścia rzeki Besos. Baterie cytadeli Montjuic zmusiły statek do ucieczki. Ogółem wystrzelono ok. 40 strzałów, które obusironnie nie spowodowały żadnych strat. Od. amek pocisku zranił przypadkowo jednego człowieka.

NA FRONCIE W ANDALUZJI.

Ze źródeł powstańczych donoszą, że operacje wojskowe w Andaluzji przyjmują rozmiary niezna ne dotychczas w wojnie domowej w Hiszpanii. Południowa armia powstańcza maszeruje na Malagę. Złożona ona jest z małych kolumn zmotoryzowanych, które posuwają się wzdłuż brzegów, wspierane przez flotę. Armia ta, wyruszywszy z okr. Gibraltaru, przebyła w ciągu 15 dni 30 klm., zajmując kolejno Manillę, Estepona, a w nie dzielę — Marbellę, która znajduje się w odległości około 40 klm. od Malagi.

CUDZOZIEMCY W ARMIACH HISZPAŃSKICH.

Agencja Reutera na podstawie obliczeń z różnych źródeł, podaje że jak się zdaje, po stronie wojsk rządowych Hiszpanii walczy przeszło 40 tys. cudzoziemców, a po stronie wojsk gen. Franco — oko lo 32 tys., w czym 20 tys. Włochów i 12 tys. Niemców. Statystyka nie uwzględnia ostatnich transportów dla gen. Franco, oraz nie liczy zupełnie Marokańczyków.

Echa rozmów rzymskich

Wskrzeszenie paktu 4-ch?

Co mówi Paryż, a co sądzi Londyn

Rezultaty rzymskich rozmów premiera Goeringa wysuwają się na pierwszy plan zainteresowań prasy francuskiej, która snuje na ten temat różne przypuszczenia. Informacje prasy francuskiej możnaby streścić w następujący sposób: w Rzymie była omawiana sprawa hiszpańska co do której ustalono wspólną linię postępowania, a w szczegółowości ustalono ogólne wytyczne odpowiedzi na notę angielską. Odpowiedź ta będzie miała charakter umiarkowany, a to w celu nieurażania Anglii.

W czasie rozmów poruszono również sprawy Europy środkowej. Jeśli chodzi o Austrię, to jak twierdzi „Oeuvre" należy się liczyć z ewentualnością bliskiej wizyty premiera Goeringa w Wiedniu, a w związku z tym przewiduje się rekonstrukcję gabinetu Schuschnigga. W chwili obecnej nie można jednak przewidzieć, czy pójdzie ona po linii wzmocnienia wpływów włoskich, czy niemieckich. Miano również poruszyć kwestię paktu jugosłowiańsko - bułgarskiego, na którego zawarcie Bułgaria miała zdecydować się na skutek namowy Niemców.

Wiadomości prasy londyńskiej jakoby w rozmowach, prowadzonych między Mussolinim a Goeringiem postanowiono powrócić do koncepcji paktu czterech mocarstw, jako podstawy ewentualnego kompromisu w sprawie hiszpańskiej, traktowane są w „Foreign Office" z największą rezerwą.

Reuter donosi, iż w kompetentnych kołach brytyjskich oświadczają, że sprawa wskrzeszenia paktu czterech nie była brana w rachubę w Londynie.

W łonie Rządu brytyjskiego pomysł jakiegokolwiek ograniczenia ważnych decyzyj w polityce wszechświatowej do gremium czterech mocarstw, uważany jest za całkowicie nierealny. Rząd brytyjski nie odnosi się przeto do tego rodzaju sugestii poważnie i nie przypuszcza, by mogły wyjść one poza ramy wiadomości prasowych.

Upiór nieinterwencji

Komitet londyński chce odciąć Hiszpanię Ludową od świata i pozbawić jej Rząd prawa dysponowania własnym złotem

W poniedziałek odbyło się w Londynie posiedzenie podkomitetu nieinterwencji. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy:

1) odpowiedzi obu rządów hiszpańskich na propozycję ustanowienia kontroli lądowej i morskiej w Hiszpanii, celem zapewnienia ścisłego przestrzegania zasady nieinterwencji. Jak wiadomo, odpowiedzi obu rządów hiszpańskich w tej sprawie zawierają tyle zastrzeżeń, iż oceniane są jako negatywne.

2) odpowiedzi Rządów 27 państw europejskich, uczestniczących w porozumieniu o nieinterwencji, na ankietę komitetu co do udziału ich w kosztach finansowania planu kontroli. Z otrzymanych w tej mierze odpowiedzi, wynika, iż pokrycie 95 proc. planowanych wydatków zostało zapewnione.

3) opracowany przez ekspertów technicznych plan rozciągnięcia kontroli ścisłego przestrzegania zasady nieinterwencji również na sprawę ochotników. Ten dodatkowy projekt wnosi szereg uzupełnień do poprzedniego planu uregulowania tego zagadnienia. Rozważane są mianowicie: propozycja wprowadzenia międzynarodowej wizy na paszportach, co uniemożliwiałoby osobom nieupoważnionym, udawanie się do Hiszpanii, wolno byłoby jedynie wyjeżdżać dyplomatom, osobom, udającym się służbowo, handlującym, którzyby wykazali się realnymi sprawami handlowymi, członkom organizacyj humanitarnych i dziennikarzom. Proponowane jest również, by wszystkie statki, udające się do Hiszpanii, zawijały przed wpłynięciem na terytorialne wody Hiszpanii do wyznaczonych specjalnie portów, w których dokonywana byłaby odpowiednia kontrola. Dodatkowe propozycje dotyczą również ścisłej kontroli międzynarodowej na lądowych granicach Hiszpanii, zarówno od strony Portugalii, jak i Francji.

Wreszcie proponowane jest utworzenie w promieniu 3 mil od wybrzeży hiszpańskich przez jednostki morskie państw, uczestniczących w porozumieniu o nieinterwencji, kordonu, zapewniającego skuteczną kontrolę brzegów półwyspu iberyjskiego. Statki, tworzące kordon, musiałyby ściśle przestrzegać zachowania odległości od brzegu, która byłaby nie mniejsza, niż 3 mile i nie większa, niż 10 klm. To ostatnie zalecenie proponowane jest w przewidywaniu odmówienia przez oba Rządy hiszpańskie zgody na kontrolę wewnątrz portów hiszpańskich, a więc w wypadku, gdy kontrola musiałaby być przeprowadzona bez zgody wspomnianych Rządów.

4) Ostatnim punktem porządku dziennego posiedzenia podkomitetu, był opracowany przez ekspertów technicznych projekt specjalnej kontroli tych wszystkich zagadnień, które wchodzą w zakres spraw finansowych. Projekt ten prócz ścisłej kontroli wszelkich kredytów dla Hiszpanii, przewiduje też ograniczenie prawa swobodnego użytkowania złota hiszpańskiego, złożonego zagranicą, oraz skoncentrowanie wszelkich zapomóg pieniężnych i innych dla Hiszpanii w odpowiednich organach kontroli międzynarodowej. Ten ostatni projekt wywołać może poważne komplikacje, ponieważ Rząd sowiecki przeciwny jest nawet możliwości dyskutowania prawa swobodnego rozporządzania przez Rząd Caballero złotem hiszpańskim.

Prez. Azana udaje się na front

Z kół zbliżonych do prezydenta Azany, informują, że uznał on iż nadszedł czas, by się udać do Walencji, gdzie obecność jego wzmocni autorytet Rządu. Jak wiadomo, prez. Azana prawie codziennie przy jeżdżał z Montserrat do Barcelony, gdzie załatwiał sprawy swego urzędu. Od czasu gdy prez. Azana opuścił Madryt i przeniósł się do Barcelony, udawał się specjalnie na posiedzenia Rządu, pozostawiając jednak ministrom pełną swobodę w organizacji obrony stolicy. Obecnie, gdy sytuacja wojenna znajduje się w punkcie zwrotnym, wszystkie okoliczności sprzyjające mogą być wzmocnione moralnie prestiżem prezydenta Republiki. Z tych to względów zmiana miejsca pobytu prez. Azany ma nastąpić, jak sądzą, już w czasie najbliższym. Prez. Azana miał wyrazić życzenie zwiedzenia przy okazji zmiany miejsca pobytu wszystkich odcinków frontu.

Sensacyjne oświadczenie

Prezesa Rady Politycznej Kuomintangu

Przewodniczący rady politycznej Kuomintangu Wang - Czin - Wei przybył do Nankinu, gdzie wobec członków Kuomintangu złożył znamienną deklarację. Mówiąc o polityce zagranicznej, Wang-Czin-Wei oświadczył, że Chiny wyciągną rękę do wszystkich narodów, które nie żywią agresywnych zamiarów. Jednakże Chiny nie mogą mówić o przyjaźni gdy są ofiarą napaści. Będziemy przelewali krew—mówił Wang-Czin-Wei — aż do chwili zaniechania manewrów agresywnych.

Nawiązując do propozycji japońskiej zawarcia sojuszu przeciwko komunizmowi, Wang - Czin - Wei wysunął ponownie tezę rządową, że zwalczanie komunizmu w Chinach jest ich rzeczą wewnętrzną. Rząd chiński jest dość silny, aby zgnieść komunizm i byłby tego dokonał, gdyby nie musiał stawiać czoła napastnikom z zewnątrz (Japonia).

Poruszając następnie propozycje sojuszu z czerwonymi oddziałami chińskimi, Wang-Czin-Wei zauważył, że w danym wypadku za przykład służyć może Front Ludowy we Francji, w którym nie ma zbrojnych formacyj. Francja ma tylko jeden Rząd i jednolitą armię narodową.

(Ten ostatni ustęp jest najbardziej sensacyjny, gdyż nie wyklucza możliwości utworzenia pewnego rodzaju „Frontu Ludowego" w Chinach).

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1 i 2.

Nowe zajścia na granicy polsko-litewskiej

PAT donosi:

W dniu 18 b. m., na terenie powiatu święciańskiego, po raz czwarty został wywrócony słupek graniczny przez strażników litewskich. Patrol polski, obchodząc ten odcinek, wbił słupek na swoje dotychczasowe miejsce, przyczym był ostrzeliwany przez Litwinów. Słupek graniczny jest obecnie specjalnie strzeżony przez placówki KOP-u. W myśl utartej praktyki, władze polskie zawiadomiły starostę litewskiego, pogranicznego powiatu o tym incydencie. Do dnia dzisiejszego nie otrzymano na to zawiadomienie żadnej odpowiedzi.

Bucharin usunięty z „Izwiestii"

Z Moskwy donoszą, że od niedzieli Bucharin przestał podpisywać „Izwiestię" jako redaktor odpowiedzialny. Dziennik podpisuje kolegium redakcyjne. Według obiegających w Moskwie pogłosek, Bucharin został aresztowany.

Od czasu procesu Zinowiewa, Kamieniewa i towarzyszy, sytuacja polityczna Bucharina znacznie się pogorszyła, czego wyrazem było faktyczne usunięcie go z redakcji. W chwili rozpoczęcia tego procesu, Bucharin przebywał na urlopie w południowej Azji, skąd został odwołany do Moskwy. Wprawdzie nazwisko jego, jako redaktora odpowiedzialnego, zostało zachowane w „Izwiestiach", do redakcji jednak nie przychodził i artykułów nie podpisywał. (PAT)

Mrozy w Polsce

W WARSZAWIE.

Temperatura w Warszawie obniżyła się dalej i wynosiła w poniedziałek wieczorem ok. 12 stopni.

20 STOPNI MROZU WE LWOWIE.

We Lwowie panuje silny mróz, który w poniedziałek wieczorem doszedł do 20 st. Do godz. 19-ej, pogotowie ratunkowe zanotowało 87 odmrożeń drugiego stopnia, nie licząc tych wypadków, w których interweniowali lekarze prywatni i ubezpieczalnia społeczna.

WISŁA ZAMARZŁA.

W poniedziałek w nocy Wisła pod Toruniem zamarzła. W dolnym biegu Wisła wolna jest od lodu tylko w okolicach Gdańska.

PORT W PUCKU ZAMARZŁ.

Niezwykle niski stan temperatury na wybrzeżu polskim, spowodował całkowite zamarznięcie portu w Pucku. Dla statków i łodzi rybackich dostęp do portu jest już zamknięty. Lód pokrywa obecnie zatokę na olbrzymiej przestrzeni, bo od Kuźnicy na Helu, aż po Rewę na Kępie Puckiej.

UTRUDNIONA ŻEGLUGA NA BAŁTYKU.

Silne mrozy i wiatry utrudniają żeglugę na Bałtyku. Statki pokryte są warstwą śniegu i lodu i kursują powoli. Wiele z nich szuka schronienia w portach. M. in. flotylla 7 polskich statków rybackich, płynąca kanałem Wilhelma z Holandii, zmuszona była zarzucić kotwicę w Holtenau, gdzie czeka na pomyślniejszą pogodę.

Dr. Rudolf Weigel laureatem m. Lwowa

W poniedziałek odbyło się we Lwowie posiedzenie komitetu nagrody naukowej miasta Lwowa im. Benedykta Dybowskiego.

Nagrodę przyznano jednomyślną uchwałą profesorowi uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Rudolfowi Weiglowi, za całokształt działalności w dziedzinie przyrodniczej.

Pierwsze posiedzenie reaktywowanej Rady Miejskiej Poznania

W poniedziałek wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie reaktywowanej rady miejskiej m. Poznania, poświęcone zagadnieniom organizacyjnym, t. j. ukonstytuowaniu się komisyj. Następne posiedzenie, na którym dokonany zostanie wybór prezydenta miasta, odbędzie się w najbliższym czasie.

Tragiczne wypadki w Polsce

Eksplozja w fabryce łódzkiej

W poniedziałek o godzinie 8 rano wydarzyła się w Łodzi katastrofa w fabryce braci Laskowskich przy ul. Pomorskiej 40. Na drugim piętrze gmachu, dzierżawionego przez fabrykę pończoch Zakrzewskiego pękł kocioł do ogrzewania.

EKSPLOZJA BYŁA TAK SILNA, ŻE WYRZUCIŁA W POWIETRZE SZCZYTOWĄ ŚCIANĘ,

zniszczyła maszyny i zdemolowała częściowo klatkę schodową. 8 osób, w tym siedmiu robotników i zatrudniona jako buchalterka siostra Zakrzewskiego, zostało rannych odłamkami gruzu, kawałkami pękniętego kotła. Wszyscy oni zostali silnie poparzeni. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannych dwoma karetkami do szpitala. Pomocy rannym udzielili robotnicy, zatrudnieni na niższych piętrach fabryki.

W kilka minut po eksplozji nadjechała straż pożarna, zabezpieczając teren. Ściany budynku, naruszone wybuchem zabezpieczono, ponieważ

GROŻĄ MIEJSCAMI ZAWALENIEM.

Na miejsce wypadku przybyła komisja śledcza, która zbada przyczyny wybuchu.

Jak się dowiadujemy według wszelkiego prawdopodobieństwa wybuch spowodowany został zamarznięciem przewodów cieplnych.

LINA ZABIŁA OFICERA NA STATKU W GDYNI.

W niedzielę wieczorem na statku niemieckim „Minna Cords", stojącym w strefie wolnocłowej w Gdyni, podczas manipulacji przy windzie okrętowej został pochwycony przez stalową linę windy pierwszy oficer statku, Otto Micklen, któremu lina urwała lewą nogę przy samej pachwinie. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon ofiary wypadku wskutek silnego upływu krwi.

TRAGICZNY ZGON 3 ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

W majątku Żabianki w pow. Starogardzkim wydarzył się tragiczny wypadek zaczadzenia 3-ch robotników rolnych tego majątku: Pawła Karczyńskiego, Jana Zakrzewskiego i Emila Kornika. Wypadek spowodował jeden z tragicznie zmarłych, który po napaleniu w piecu zbyt wcześnie zamknął zasuwę.

Bestialskie pobicie studenta przez t. zw. „narodowców"

W poniedziałek, gdy jeden ze studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie Eisenberg opuścił zakład botaniczny uczelni, rzuciło się na niego 6—7 osób i pobiło go pałkami po głowie do nieprzytomności. Zalanego krwią i nieprzytomnego studenta „narodowcy" dodatkowo skopali.

Przybyły lekarz stwierdził nadwerężenie oka, tłuczone rany głowy i pleców. Po opatrunku przewieziono ofiarę bestialskiej napaści do mieszkania.

Wiadomości sportowe

Bezczelna napaść na robotniczy sport

Na walnym zgromadzeniu Krakowskiego O. Z. P. N. w trakcie odbywających się wyborów do zarządu okręgu, zabrał głos delegat „Wisły" p. dr. Obrubański, który uchodzi za każdą cenę odbudować kompromitację tow. ten. Stillera na wiceprezesa, napadł w nieodpowiedzialny sposób na sport robotniczy i jego ideologię. Otrzymał on ciętą odprawę od tow. Marszałka imieniem „Zakrzówianki". Przeciwnikom tow. Stillerowi nie była dana sposobność replikowania. — Nie będziemy polemizować z p. Obrubańskim na punkcie ideologii sportu robotniczego i jego zadań. Stanowisko to zostało jasno sprecyzowane na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu PZPN 3 stycznia w Warszawie. Tam odżegnując się od dyktatury, wyraźnie sport robotniczy złożył deklarację, która między innymi domagała się, by wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe służyły obronie granic Rzeczypospolitej Polskiej, którym zagrażają hitlerowskie Niemcy. Wśród klubów robotniczych nie mogłoby się wydarzyć taki wypadek, jaki zaszedł wśród „elity" piłkarskiej. Dwaj gracze Urban i Wodarz zdezerterowali z wojska i uciekli do Niemiec. Kluby robotnicze stoją na stanowisku państwowym, ale domagają się równocześnie respektowania praw i ich postulatów. Komu jak komu, ale p. Obrubańskiemu wara od atakowania i krytykowania sportu robotniczego. Nie ma on ku temu moralnego prawa.

W sprawozdaniu z działalności P. Z. P. N. za rok 1930 tak pisze o nim zarząd PZPN:

„Mamy na myśli złośliwą kampanię b. płatnego sekretarza PZPN. p. Obrubańskiego w Krak. IKC. Trudno tak demagogiczne insynuacje robił ktokolwiek inny, zarząd PZPN, zasadniczy tejżeż sprostowania.

W danym wypadku OSZCZERCĄ był długoletni członek zarządu PZPN oraz kierownik sekcji p. n. T. S. „Wisła". Pozatem momentem obciążającym dla p. Obrubańskiego był fakt, że już dwukrotnie stworzył trudności przy wystawianiu reprezentacji państwowej przez przyczynienie się do absencji graczy Wisły. Zarząd PZPN musiał odsunąć od pełnienia oficjalnych funkcyj w piłkarstwie człowieka, który wskutek zacietrzewienia czy ambicyj osobistych działał systematycznie na szkodę piłkarstwa polskiego przez złośliwe podkopywanie zaufania do jego władzy naczelnej".

Taką opinię wydał PZPN o „owocnej" i „ideologicznej" pracy dla „dobra sportu" p. Obrubańskiego. Do dnia dzisiejszego, a upłynęło już 6 lat, p. Obrubański nie zmył z czoła swego piętna oskarżnika i oszczercy, bo nie zaskarżył zarządu PZPN. o obrazę. I. ten człowiek, ten „działacz" sportowy, znany zresztą ze swych endeckich metod postępowania, ma czelo napastować sport robotniczy i napadać na robotniczych działaczy sportowych. Dobrą wydał o nim opinię „Express Poranny" pod datą 11 grudnia 1930. Napisał: „Ukarany delitym sportowy p. Obrubańskiego. Macewoda krakowski zdyskwalifikowany przez władze piłk. na 2 lata". Ten „mąciwoda" stracił moralne kwalifikacje do czynienia jakichkolwiek zarzutów innym.

D. W.

KRONIKA KRAKOWSKA

Uchwały inwalidów wojennych

Inwalidzi wojenni i wdowy, członkowie Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej z miasta i województwa krakowskiego, zebrani na nadzwyczajnym walnym zebraniu w dniu 17 stycznia 1937 roku w liczbie około 1000 osób, w sali Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Krakowie, uchwalili w sprawach zaopatrzeniowych i koncesyjnych następującą rezolucję, którą podajemy w obszernym streszczeniu:

1) Inwalidzi wojenni protestują przeciw podziałowi inwalidów wojennych na polskich i zaborczych, oraz wypłacanych rent pod względem miejscowości zamieszkania i domagają się: *zniesienia tych krzywdzących podziałów*, a nadto domagają się uchwalenia przez Sejm wniosków, które przynajmniej w małym stopniu naprawią wyrządzoną krzywdę. Jako pierwszy etap naprawienia tej krzywdy zebrani uważają przywrócenie rent inwalidom niskoprocentowym; narazie przynajmniej tym, którzy nie ukończyli 50-go roku życia.

2) Stwierdziwszy, że projekt Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego szkodliwy jest zarówno dla interesu Pols. Monop. Tytoniowego, jako też dla inwalidów wojennych, protestują energicznie przeciw temu projektowi i oświadczają, że do zrealizowania go nie dopuszczą. Inwalidzi domagają się przywrócenia systemu koncesyjnego. Zebrani domagają się uchwalenia przez Sejm ustawy o koncesjonowanej sprzedaży wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego i powierzenia tych koncesyj, łącznie z koncesjami wódczanymi, wyłącznie inwalidom wojennym, wdowom po poległych i zmarłych inwalidach, oraz uczestnikom walk o Niepodległość Polski.

3) Inwalidzi wojenni uznają za słuszne zajęte w tych sprawach stanowisko Zarządu Głównego Z. I. W. R. P.

Sprawy opieki społecznej

W tych dniach odbyło się w Domu Społecznym na Osiedlu Robotniczym przy ul. Czarodziejskiej posiedzenie Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego Opieki Społecznej w Krakowie. W obradach wzięło udział około 100 przedstawicieli instytucyj, należących do Związku, którzy w obszernej dyskusji wypowiedzieli się za dalszym rozwojem Związku. Wobec powiększenia zakresu działania, postanowiono dać temu wyraz w uzupełnieniu nazwy Związku, która obecnie będzie brzmiała: „Wojewódzki Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego".

Wśród szeregu spraw, które referował dyr. Czarniecki, powzięto decyzję starania się o kredyty T. O. R., by móc prowadzić dalszą rozbudowę Osiedla w Krakowie. W obecnej chwili Osiedle zamieszkuje 200 rodzin robotniczych. Jak wynika ze złożonego sprawozdania, władze Związku w latach 1935/36 między innymi dokonały inwestycyj społecznych na ogólną wartość ponad 3 miliony, w czym uczestniczył Związek kwotą około 2 milionów, Fundusz Pracy kwotą 200,000 zł. Omówione inwestycje dokonane były w dziale budowy urządzeń sanitarnych, jak studnie publiczne, wodociągi grawitacyjne, łaźnie kwotą 380,000 zł., budowy Domów Ludowych i Domów Społecznych kwotą 700,000 zł., budowy Domów Dziecka — 570,000 zł., budowy Robotniczych Osiedli Społecznych 1,250,000 zł.

O należyte oświetlenie ulic

Oświetlenie ulic Krakowa pozostawia wiele do życzenia. Szczególnie dotyczy to ulic bocznych. Na głównych ulicach jest jeszcze możliwie, ale na bocznych panują nieprzeniknione ciemności. Tak jest stan w śródmieściu.

Na przedmieściach jest jeszcze gorzej. Trzeba mieć dużo odwagi, aby puścić się w te regiony na samotnika. Niewiadomo bowiem co tam może spotkać człowieka.

Należyte oświetlenie miasta posiada wielkie znaczenie dla bezpieczeństwa publicznego.

Magistrat powinien zająć się tą sprawą i załatwić ją zgodnie z interesem mieszkańców.

Historje dnia

Przyda się garderoba.

Skradziono garderobę z mieszkania dr. J. Wodnickiego przy ul. Wielopole 6. Wartość skradzionych rzeczy narazie nie ustalona, ponieważ poszkodowany przebywa obecnie w Zakopanem.

Biżuteria i garderoba.

Z mieszkania S. L. Bergera przy ul. Kołłątaja 9 skradziono gotówką 50 zł., zegarek złoty damski, oraz bieliznę, łącznej wartości 150 zł.

Zawsze dobrze mieć ubranie.

Skradziono z mieszkania Z. Stypuły przy ul. Ks. Józefa 3—3 ubrania męskie, wartości 250 zł.

Samobójstwo.

K. Jurkowska, lat 40, zam. przy ul. św. Łazarza 3, w celu samobójczym wyskoczyła z balkonu I p. na podwórze, doznając złamania prawego talerza kości biodrowej w okolicy stawu biodrowego. Wezwane Pog. R. przewiozło Jurkowską do Ubezpieczalni Społecznej, skąd 15 b. m. została przewieziona na klinikę neurologiczną, ze względu na stan psychiczny. Powód usiłowanego samobójstwa — nieznaki rodzinne.

Pożar.

W sklepie S. Zająca przy ul. Miedzianej 98 powstał pożar od rury piecowej, skutkiem czego zapaliła się ścianka drewniana. Straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda wynosi 50 zł.

Wydalenie się z domu.

Wydalił się z domu rodzicielskiego T. Bebenek, l. 16, syn Franciszka i Walerii, zam. przy ul. Gromadzkiej 99, uczeń IV kl. gimn. i do tej pory nie powrócił.

Obława.

Przeprowadzono obławę na terenie V i VI komis., podczas której zatrzymano 15 osób, z tego 6 zwolniono po stwierdzeniu tożsamości.

Z miasta

CHÓR TOW. URZĘDNIKÓW GMINY M. KRAKOWA.

W dniu 16 b. m. rozpoczął Chór Urzędników Miejskich akcję koncertów popularnych w przyłączonych dzielnicach. Pierwszy wieczór kolędowy, poprzedzony prelekcją dr. J. Życzkowskiego, odbył się w świetlicy szkoły powszechnej żeńskiej im. Jadwigi z Łobzowa, przy ul. Kaz. Wielkiego 33. Zgromadzona publiczność wraz z uczenicami przyjęła gorącymi oklaskami szereg kolęd. Jak nam donoszą, podobne audycje urządzi Chór w szeregu innych świetlic dzielnicowych.

OPŁATY NA FUNDUSZ PRACY.

Zarząd miejski przypomina wszystkim stowarzyszeniom i osobom urządzającym na terenie miasta Krakowa zabawy, rozrywki i widowiska, obowiązek zgłaszania tego rodzaju imprez w Wydziale Finansowym Zarządu miejskiego (Ratusz II, p. biuro Nr. 9), najpóźniej na 3 dni przed ich urządzeniem, celem wymiaru podatku widowiskowego oraz opłat na Fundusz Pracy i Polski Czerwony Krzyż. Obowiązek ten dotyczy również imprez, z których dochód przeznacza się na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Niezastosowanie się do powyższego pociągnie za sobą rygory karne, przewidziane w przepisach.

ANDRE GIDE — MIŁOŚNIK PRAWDY. W związku z ostatnią książką Andre Gidea: „Powrót z Z. S. R. R.", mówić będzie *Lech Piwowar* na temat Andre Gide, jako miłośnik prawdy, we czwartek 21 b. m. o godz. 19 w sali Kopernika (62) Coll. Nov. U. J. urządza Klub Lit.-Art. „Volty".

„Teologia polityczna"

Jak „narodowcy" usiłują usadowić się w „Bratniaku"

Nie jest to żadna nowa gałąź nauki, lecz praktyka, której świadkami jesteśmy na terenie Bratniej Pomocy U. J. w Krakowie.

„Bratniak" krakowski, jak wiadomo, stanowi jedyny w Polsce wyjątek, gdzie władze spoczywają w rękach młodzieży prowincjonalnej, prowadzącej samopomocową instytucję pod kątem widzenia a politycznych interesów niezamożnej, sproletaryzowanej młodzieży akademickiej. Rok rocznie rozbijały się o tę właściwą „politykę" władz „Bratniaka" wszelkie próby „narodowo" - korporacyjnych paniczyków zdobycia Bratniej Pomocy i przemienienia jej w polityczny bastion „narodowców". W roku bieżącym młodzież „narodowa", pragnąc uniknąć nowej porażki, wzięła się na oryginalny pomysł. W rezultacie Bratniak w Krakowie stoi dziś wobec faktu masowego wpisywania się kleryków (studentów wydziału teologicznego U. J.) na członków Bratniaka (!). Spytać należy z jakich powodów klerycy, posiadający własne instytucje samopomocowe w postaci trzech seminariów i swojej Bratniej Pomocy, zapłonęli naraz chęcią należenia do Bratniej Pomocy U. J.? Czy czasem nie z powodu zbliżających się wyborów do władz „Bratniaka"? Chyba, że podobna praktyka wchodzi w skład studiów teologicznych!

No, miejmy nadzieję, że nie uda się „narodowcom" ten sprytny trick.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa 20.I. „Krowoderskie zuchy" Czwartek 21.I. „Burza".

„Ależ to nie na serio", komedia Ludwika Pirandella, w przekładzie Zofii Jachimeckiej, będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się codziennie pod kierunkiem reż. W. Biegańskiego.

TEATR „BAGATELA": Rewia „Śpiewam dla was" oraz film „Czerwony Sułtan".

WIELKA PREMIERA w „BAGATELI". Dziś rozpoczyna gościnne występy w „Bagateli" znakomity król piosenkarzy polskich, znany z płyt gramofonowych i Polskiego Radia — Tadeusz Faliszewski.

STARY TEATR. *Koncert Fritza Kreislera odłożony* z powodu nagłej operacji żony mistrza w Berlinie. O nowym terminie powiadomią afisze.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Amerykańska awantura".

BAGATELA: „Raj na ziemi" i rewia „Złoty Karnawał".

DOM ŻOŁNIERZA: „Cały Paryż śpiewa".

PROMIEŃ. „Szarża lekkiej brygady".

STELLA: „Burza nad Andami".

ŚWIT: „Dla ciebie Mario".

UCIECHA: „Szarża lekkiej Brygady" (Errol Flynn i Olivia de Hawilland — film amerykański).

WANDA: „Romeo i Julia".

Poszukuję pracy

POMOCNIK HANDLOWY poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Ambroży Czesław, Myślenice.

Ze Śląska

Ruch obcokrajowców w Katowicach

Katowice, jako centrum przemysłu i siedziba kilku konsulantow, mają sporą liczbę obcokrajowców. Statystka roczna Urzędu Statystycznego m. Katowic wykazuje, że w dniu 31.12 ub. roku mieszkało na terenie miasta 3.967 obcokrajowców, przybyło 55, nadwyżka wyjezdnych nad przyjezdnymi wynosi 592 osoby.

Według narodowości ubyło 610 Niemców, 8 bez przynależności państwowej jest: 6 Austriaków, 5 Francuzów, 5 obywateli Wolnego Miasta Gdańska, 4 Jugosłowian, po 2 Szwajcarów, Rosjan, Brazylijczyków i t. d.

W dniu 31 grudnia 1936 r. liczba obcokrajowców wynosiła 4559 osób. Przybyło najwięcej z Węgier i Chin — po 13 osób, 9 z Czechosłowacji, 4 z Anglii, po 3 z Afryki, Belgii i Rumunii, 2 ze St. Zjednoczonych, oraz po jednej osobie z kilku innych krajów.

Pożar na kopalni „Maks"

Skutkiem eksplozji tamy przeciwpożarowej w podziemiach kopalni „Michał" (dawniej „Maks") w Michałkowicach, gdzie ciężkiemu poparzeniu uległo 3 górników, a jeden lżejszemu, gdzie już oddawna płonie jedno pole węglowe, które odgrodzono od reszty tamami, ogień przedostał się na dalsze chodniki, wobec czego musiano przerwać pracę na trzech oddziałach. Z tego powodu utraciło pracę 40 górników.

Prace ratunkowe celem zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się ognia, prowadzone są z całą energią. Na miejsce bawił delegat Okręgowego Urzędu Górniczego.

Jak donoszą, zapowiada dyrekcja unieruchomienie kopalni, o ile nie uda się pożaru ugasić.

Na hałdzie pod szybem „Mina" w Szopienicach przy ul. Krakowskiej, gdzie bezrobotni czynią wyprawy po odpadki węgla, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Jeden z bezrobotnych, 70-letni Edward Czupryna, został przygnieciony podczas zbierania zwałami stromej w tym miejscu góry węglowej. Obecnie na miejscu ludzie pośpieszyli starcowi z pomocą i wydobyli go spod zwałów.

Okazało się, że ma on złamane kilka żeber. W stanie ciężkim przewieziono go karetką Pogotowia do szpitala gminnego w Szopienicach.

Gazy węglowe

przyczyną tragicznej śmierci górnika

Ubiegłej soboty odbyła się w szpitalu Spółki Brackiej w Siemianowicach sekcja zwłok tragicznie zmarłego rębacza, 51-letniego Ryszarda Niestroja, który, jak wiadomo, w tajemniczych okolicznościach wpadł na kop. „Michał" w Michałowicach z pokładowego wylotu do szybu, głębokiego na 514 metrów. Zwłoki jego były strasznie zmasakrowane, przy czym lewa noga siłą uderzenia została oderwana od korpusu. Przy sekcji zauważono symptomy zatrucia tlenkiem węgla i w tym celu pobrano próbę krwi dla stwierdzenia jej zawartości.

Zachodzi bowiem przypuszczenie, że Niestrój zatruł się wydobywającym się w podziemiach gazem i zbliżywszy się do wylotu szybu, stracił przytomność i runął w przepaść, ponosząc śmierć.

Z estrady

Tola Korian

Jest rzeczą niezmiernie trudną sprecyzować polski odpowiednik pojęcia „diseuse". Sucha informacja słownika - diseuse: ta, która prawi, dowcipnis, trefniś, mówi nam mniej, niż mało.

Bo przecież diseuse to równocześnie pieśniarka i recytatorka, tragiczka i aktorka charakterystyczna, a dopiero na samym końcu „ta, która raczy nas dowcipem".

Sztuka to trudna i niebezpieczna. Zewsząd grożą łatwizny maniery, banalność salonowej elegancji i wulgarność scenki kabaretowej. By wśród tylu pokus, ściągających „diseuse" z wyżyny poważnej sztuki aktorskiej, do produkcji nadscenek, utrzymać poziom naprawdę artystyczny, by zachować często niedostrzegalną, ale zawsze wyczuwalną linię demarkacyjną między dyletantyzmem a rzetelną robotą aktorską, trzeba wiele umiaru i wnikliwej inteligencji, a nadewszystko trzeba umieć przeżyć i wchłonąć w siebie klimat i nastrój piosenki do ostatka, nawet poza zamierzenia autora.

Tola Korian spełni wszystkie te warunki, a ponad to ma jeszcze głęboki, niepokojący głos, kulturę artystyczną i wdzięk osobisty, promieniujący z każdego ruchu. Piosenka w jej interpretacji smutna, czy wesoła, tragiczna czy groteskowa — żyje swym własnym, odrębnym życiem, jest miniaturowym, ale jakże plastycznym dramatem. I to wszystko bez kostiumów, bez rekwizytów — mocą ekspresji słowa i gestu.

Z wielojęzycznego programu najpiękniej, najpikantniej wypadły piosenki francuskie. Może praca artystyczna w Paryżu, a może jakieś pokrewieństwo duchowe sprawiło, że właśnie te piosenki najbardziej skrzyły się rozkosznym humorem, najgłębiej wzruszały wyrazem dramatycznym i na chwilę wyczarowały uwodzącą aurę Paryża.

Akompaniament p. Ryszarda Franka dyskretny i pdecyzyjny.

J. Schövetterowa.

Radio krakowskie

CZWARTEK, 21 stycznia.

6.30 Audycja poranna. 7.25 Kilka informacyj. 7.30 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek dla młodzieży. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży marjackiej. 12.03 Płyty. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Audycja dla dzieci wiejskich. 14.00 Płyty. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Skecz reklamowy. 15.25 Koncert. 15.30 Płyty. 16.00 Chwilka społeczna. 16.05 Pogadanka sportowa. 16.15 Wiadomości z dnia. 16.20 Chwilka pytań. 16.35 Zapomniane pieśni. 17.00 Płatna praca terminatorów. 17.15 Koncert kameralny. 17.50 O książce Van Loona „Geografia w kalejdoskopie". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Komunikat śniegowy. 18.13 Wiadomości sportowe. 18.20 Trybuna młodych muzyków. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni: „Nieznany rapsod". 19.45 Koncert. 20.30 „Kresowe miasteczko: Kartuzy". 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich. 21.45 Muzyka taneczna.

Ze sportu

We czwartek, dnia 21 stycznia br. o godz. 15-tej na lodowisku KS. „Cracovia" odbędzie się propagandowy mecz hokejowy.

Cracovia — Reprezentacja Klubów Krakowskich.

Drużyna Cracovii wystąpi w najsilniejszym składzie z Kowalskim, Wołkowskim, Marchewczykiem i Maciejką na czele. Drużyna reprezentacyjna będzie się składała z graczy Legii, Sokoła, Makkabi i Wawelu, a mianowicie: Kapusta, Susid, Piekutowski, Biliński, Domagała, Habowski, Witek, Gackiewicz, Farkas, „Czerny", Rittermann G., Wilczyński, Kopta, Czajka.

Na powyższe zawody młodzież szkół średnich męskich w mundurach studenckich i za okazaniem legitymacji szkolnej ma wstęp wolny.

Poza tym na pokrycie kosztów urządzenia meczu pobierane będą wstępy: przy bandzie 1 zł., na nasypie 70 gr.

Dyżury lekarzy

Dnia 20 stycznia — noc.

Dr. Fischel Tobiasz, Krakowska 31 tel. 172-48.

Dr. Gradzińska Michalina, Starowiślna 20, tel. 139-75.

Dr. Goldstein Salo, Grodzka 71, tel. 118-45.

Dr. Baranowski Włodz., Tatarska 11, tel. 187-18.

Sprawy teatralne

Pod przewodnictwem prezydenta d-ra Kaplickiego odbyło się posiedzenie Komisji Teatralnej, na którym dyrektor teatru, M. Frycz, przedstawił projekt repertuaru na najbliższą przyszłość. Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji projekt przyjęto, po czym rozpatrywano sprawę specjalnego repertuaru na „Dni Krakowa" w okresie letnim b. r. Zatwierdzenie definitywnego repertuaru na „Dni Krakowa" zastrzegła sobie Komisja na najblisze posiedzenie. Tymczasem dyrekcja teatru przeprowadzi na ten temat konferencję z Poł. Związkiem Turystycznym, celem ujednostajnienia systemu propagandy tegoż repertuaru.

Kronika lwowska

Ubezpieczalnia Społeczna czy zarażalnia chorób

Ogólne oburzenie wywołuje sposób traktowania chorych i ich rodzin przez lwowską Ubezpieczalnię. To co się dzieje na terenie apteki Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Batorego, jest widowiskiem, domagającym się publicznego skarcenia. Ponieważ Ubezpieczalnia utrzymała tylko jedną aptekę dla dostarczania leków chorym, w małym lokalu tej apteki przy ul. Batorego gromadzą się codziennie setki ludzi z receptami i wyczekiwać muszą na swoją kolejkę po kilka godzin. Ofiary lwowskiej Ubezpieczalni trwają w zaduchu, a często tworzą duże ogonki, wychodzące na ulicę i tamujące niejednokrotnie komunikację. Ponieważ ludzie, przychodzący po lekarstwa, przychodzą z domów, w których panują różne choroby, choroby te mają w aptece lwowskiej Ubezpieczalni idealne środowisko do rozwoju.

Magistrat dobiera się do najbiedniejszych

Kioskarze lwowscy, w przeważającej części inwalidzi, mają ciągłe kłopoty z powodu nadmiernej opieki lwowskiego Magistratu. W zarządzie miasta jest dużo estetów, którym zależy podnobno na pięknie miasta i robią ciągłe starania ażeby upiększać miasto kosztem kioskarzy. Był czas, kiedy ich chciano ulokować w betonowych grobowcach, a teraz znowu kilkudziesięciu kioskarzy dostało wezwanie, ażeby opuścili miejsca, na których z trudem zarabiali na skromne utrzymanie. Powstaje pytanie, czy naprawdę w czasie bezrobocia i biedy Magistrat nie ma innych spraw, jak nadmierną troskę o przeholowaną estetykę miasta? Czy nie należałoby raczej skoncentrować całej uwagi dokoła zagadnienia bezrobocia, a sprawę upiększenia miasta rozpocząć od systematycznego czyszczenia ulic z brudu i śniegu.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.